

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Tajemnicza eksplozja na „Idzumo”

Ofenzywa japońska uwieńczona zdobyciem fortu Wu-Sung

Bezowocne pertraktacje i jałowe narady w Lidze

Wybuch na okręcie

liczba ofiar dotychczas nie ustalona

LONDYN, 3 III. Ogluszający huk rozległ się dziś o godz. 11 rano w porcie Szanghaju. W chwili potem wzniósł się ku niebu olbrzymi słup dymu. Jak się okazało, na japońskim pancerniku „Idzumo” nastąpił wybuch. Przednia wieża pancernika wraz z dwoma ciężkimi działami wyleciała w powietrze. Wstrząs był tak potężny, że w dzielnicach, przylegających do portu, z okien powylały szyby. Masy żelaza i pogiętej blachy posypały się na dachy domów.

Mniej więcej w 20 minut po pierwszym wybuchu nastąpił drugi wybuch na stojącym opodal kontrtorpedowcu japońskim. Tym razem eksplozja wysadziła tylny pokład.

Oba te wybuchy wywołały konsternację w głównej kwaterze japońskiej. Dzielnicę portową odejęto kordonami wojska od Szanghaju. Do chwili obecnej trwa legitymowanie wszystkich przechodniów, którzy byli zatrzymani w pobliżu wybrzeża. Jednocześnie odbywają się rewizje w lokalach publicznych i domach prywatnych.

Trudno ustalić liczbę ofiar obu wybuchów. Według obiegających pogłosek, w wysadzonej wieży pancernika „Idzumo” znajdowała się warta, złożona z dwu szeregowców marynarckich. Na pokładzie miało poleć dziesięciu marynarzy.

Japońskie sery wojskowe są zdania, że wybuch jest dziełem agentów obcego mocarstwa.

Bohaterski pluton

Rycerze „czarnego smoka” wybrali śmierć zamiast niewoli

SZANGHAJ, 3 III. Japońska kwatera główna donosi urzędowo, że w czwartek rano po silnym bombardowaniu przez wojska japońskie fort i wieś Wu-Sung zostały zdobyte.

Wojska w Wu-Sungu nie chciały usłuchać rozkazu do odwrotu i pozostały na swych stanowiskach. Zostały one otoczone przez japończyków i wzięte do poddania się. Japońska piechota usiłowała sforsować kanał Wu-Sung, jednak zasypywana gradem kul chińskich karabinów maszynowych, musiała się wycofać. O świcie japońskie okręty wojenne otworzyły huraganowy ogień armatni na pozycje chińczyków, jednak i wówczas chińczycy nie skapitulowali. Na poranne granatami pozycje chińskie przypuścili szturm strzelcy morscy. We wsi pozostały tylko dwa chińskie gniazda karabinów maszynowych. Gdy japończycy dobiegali już do pozycji, rozległa się silna detonacja, biały promień z czarnym smokiem, który powiwał nad okopami, znikł. „Pluton czarnego smoka” nie oddał się w ręce japończyków.

Wobec zajęcia Wu-Sungu cała dotychczasowa linja frontu z Sza-Pei, Kiang-Wan i Tasang znalazła się w posiadaniu japończyków, a wojska chińskie znalazły się w odległości 20 km. od Szanghaju.

Nadzieje, iż wycofanie wojsk na tę odległość doprowadzi do wstrzymania operacji wojennych zawiodły.

Japońskie ministerstwo wojny wydało wojskom japońskim

lem państw neutralnych. Wojska japońskie wycofują się dopiero po nastaniu normalnych stosunków. W razie złamania przez jedną ze stron warunków zawieszenia broni, druga automatycznie odzyskuje swobodę działania.

Chiny oskarżają

Akcja ligi pozostała bezowocna

GENEWA, 3 III. (PAT). Po południu odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie ligi.

Rokowania o rozejmie, oświadczył delegat Chin, Yen, są zerwane. Warunki postawione przez Japonję, są warunkami dyktowanymi przez zwycięzców zwyciężonym.

Chiny odmawiają ich przyjęcia. W tych warunkach propozycja rady ligi, która była oparta na dążeniu do skutków lokalnego rozejmu, jest anulowana. Następnie Yen przedstawił całą historję konfliktu, wyciągając z niej następujące wnioski: 1) Japonja prowokuje radę ligi, której rezolucje pozbawione zostały znaczenia przez akcję wojenną Japonji.

2) Pakt ligi został pogwałcony przez Japonję, która uciekła się do użycia siły zbrojnej. 3) Pakt Kelloga został pogwałcony. 4) Pakt 9 mocarstw został pogwałcony. W konkluzji Yen oświadczył, że wszystkie dotychczasowe próby pośrednictwa nie dały żadnego rezultatu. Akcja rady ligi pozostała bezowocna. Japonja dała szereg obietnic, których nie dotrzymała. W tych warunkach Chiny domaga-

ją się od nadzwyczajnego zgromadzenia: by spowodowało i wyczerpało wszelkie możliwości załatwienia sporu zgodnie z projektem rady; 2) by uczyniło wszelkie możliwości dla przerwania walki i uzyskania ewakuacji przez wojska japońskie terytorjum chińskiego; 3) by stwierdziło, że pakt ligi został złamany; 4) by oświadczyło, że Chiny nie poniosły żadnych odpowiedzialności za obecny straszny stan rzeczy w Mandżurji i Szanghaju.

Konferencja pokojowa nie doszła do skutku

LONDYN, 3 III. (PAT). Dziś popołudniu nadeszły do Londy

Platoniczna deklaracja Boncoura

W konflikcie japońsko-chińskim zrobiono wszystko, co było możliwe

GENEWA, 3 III. (PAT). — Otwierając nadzwyczajne zgromadzenie ligi narodów, przewodniczący rady ligi Paul Boncour wygłosił wielką mowę, w której zobrazował dotychczasową działalność rady ligi. Konflikt, wobec którego stoi zgromadzenie, jest pierwszym wielkim konfliktem, który znalazł się przed ligą narodów.

Omawiając rolę rady ligi Paul Boncour starał się wykazać, że zrobiła ona wszystko, co było w jej mocy.

Paul Boncour omówił najświeższe wydarzenia, wyrażając

niepokojące wiadomości o stanowisku Chin w Szanghaju. Konferencja pokojowa, jaka miała się odbyć na pokładzie krążownika „Kent” pod przewodnictwem admirała Kelly

nie doszła do skutku

z powodu odmowy chińczyków, którzy oświadczyli, że nie mogą dać wiary w pokojowe oświadczenie Japonji. Japończycy oświadczyli, że ich

działania wojenne są ukończone

i że wobec tego są gotowi jutro przekazać z powrotem dzielnicę japońską koncesji międzynarodowej, pod zarządem władz muni-cypalnych.

nadzieje, iż fakt wstrzymania ofenzywy japońskiej, który mu zakomunikowano dziś rano, oraz kontynuowanie rokowań o zawieszeniu broni stwarza dla zgromadzenia okoliczności bardziej korzystne. Wyraził nadzieję, że nadzwyczajne zgromadzenie spełni swą misję, od powodzenia której zależy przyszłość ligi narodów.

Odwołanie Litwinowa

w związku z sytuacją pod Szanghajem

MOSKWA, 3 III. Przewodniczący rosyjskiej delegacji w Genewie, Litwinow przybył dziś rano do Moskwy.

Nagle odwołanie Litwinowa pozostaje w związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie.

Czwarty poseł wystąpił ze Stronnictwa Ludowego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dalszym etapem rozchwiania się Stronnictwa Ludowego jest wystąpienie ze stronnictwa posła Fidelusza. Według krążących pogłosek wszyscy posłowie, członkowie klubu, którzy wystąpili ze stronnictwa, mają zamiar utworzyć oddzielny klub. Dotychczas wystąpili posłowie: Kulisiewicz, Iduch, Michalkiewicz i ostatnio Fidelusz. Podobno jeszcze dwóch posłów no si się z zamiarem wystąpienia ze stronnictwa.

W poszukiwaniu dziecka Lindbergha

100 tysięcy policjantów i wielu ochotników patroluje wszystkie 48 stanów Ameryki Północnej

10 tys. dolarów nagrody za odnalezienie dziecka wyznaczył Al. Capone

NOWY JORK, 3 III. Wiadomość o porwaniu dziecka ptk. Lindbergha, najpopularniejszego człowieka w Stanach Zjednoczonych, wywołała zrozumiałe poruszenie w szerokich sferach publicznych.

Gończkowemi poszukiwaniami zajmują się ponad 100.000 policjantów, postępującej się samolotami i śmigłkami.

Wiele prywatnych osób na ochotnika szybuje na swych samolotach nad granicą kanadyjską, prowadząc poszukiwania na własną rękę, inni patrolują

na swych motorówkach jeziora pograniczne.

Przeszukiwany jest teren wszystkich 48 stanów, a nawet zatoka Meksykańska.

W kościołach wszystkich wyznań odprawiane są modlitwy za szczęśliwe znalezienie dziecka bohatera Ameryki.

Modlitwy te trasmitowane są przez wszystkie radiostacje. Na ślad złoczyńców dotychczas nie natrafiono.

Zrozpaczony ojciec nie traci nadziei, że jednak w najbliż-

szym czasie odzyska swe dziecko.

Al Capone, który przebywa w więzieniu, wyznaczył nagrodę w wysokości 10 tysięcy dolarów za znalezienie dziecka i wykrycie sprawców uprowadzenia.

NEW YORK, 3 III. (PAT). — „New-York News” publikuje list złoczyńców, którzy uprowadzili dziecko Lindbergha. W liście zachwalał bandyci grozą śmiercią dziecka w razie nie otrzymania okupu. Lindbergh go tów jest zapłacić żadaną kwotę 50 tys. dol.

Dziś pod Szanghajem — jutro nad Wartą

Komunikaty wojenne Dalekie go Wschodu mówią o strategii, widzą wojsko, obchodzi je wojsko... Europejski korespondent widzi przede wszystkim ludność. Widzi to, czego nie widzą tamci.

Jak ukształtuje się „los ludności cywilnej” w razie nowej wojny? Na to pytanie dało w Europie bardzo wiele i bardzo strasznych odpowiedzi. Szanghaj daje odpowiedź prawdziwą. „Pójdź, — czytelniku — za mną w dolinę łez”. Przekroczmy próg marmurowej pagody. Kilka tygodni temu była to jeszcze świątynia; dziś „szpital”. — Trzeba iść uważnie patrzeć pod nogi wśród tej masy materacy i mat. Na najbliższej z nich pierwsza ofiara. Dziecko. Przyniesiono je tu z porwaniami w strzępy wnętrznościami, pocięte odłamkami szrapnela. Jest oczywiście konające. Ma — miało — lat cztery.

Pielęgniarka — posagowo spokojna żółta pielęgniarka — podnosi brudny koc drugiego „łóżka”. Chude sino-żółte ciało siedmioletniego chłopca. Amputowana noga krwawi...

U stóp mosiężnego uśmiechniętego Buddy rodzina rannych. Młoda kobieta ze śmiertelnie zmęczoną twarzą. Śpi. Ma rękę obandażowaną, owiniętą zwojami szarpki. W bandażach na głowce leży nieruchomo mała, kilkoletnia córeczka. Patrzy lękliwie, niemal wrogo. Przy pierśsiach matki rumiane, wesole i ciekawe chińskie bobo. Jest jak by ubawione sytuacją. Nie wie, że pod bandażem matczynym

kryje się ręka z jednym, jedynym palcem, nie wie, że siostra nosić będzie zawsze ślad omal nie śmiertelnego postrzału.

Obok kobieta podnosi się z maty i mówi, tłumaczy coś po chińsku. Tłumaczy, patrząc na mnie, Europejczyka. Pielęgniarka przekłada jej słowa na angielskie. Chce, żeby wiedziano. Chce mi powiedzieć, że w jej oczach zakluto męża bagnietami, że ją samą cięła przez głowę szablą japońską. O tu, tu. Stara, biedna kobieta. Pytam o wiek. 69 lat. I prosi jeszcze o jedno:

powiedzieć Europie. Dobrze. — Zrobię co można, aby o was wszystkich wiedziano, wiele, jak najwięcej, wszystko.

Sto dwadzieścia dzieci, dziewcząt i kobiet leży tu w cieniu arkad starej pagody. „Siedem wielkich szpitali” naprędce otwartych w Szanghaju przepelnione. W koncesji francuskiej otwiera się nieławem dwa nowe.

Teraz jesteśmy w oddziale dla mężczyzn. W pierwszym łóżku leży amputowany. Zwracam na to uwagę.

— Mył się pan — mówi doktor — temu człowiekowi odjęto nogę pięć lat temu. Wczoraj przyniesiono go tu. Rana w plecy. —

Wojna nie oszczędza kalek.

Przy łóżku drugiej ofiary, nieprzytomnego już człowieka, klęczy francuski misjonarz. — Jest ich tu pełno wszędzie, są na froncie, pod kulami, po szpitalach. Europa mówi o paktach, przypomina paragrafy, rokuje. Tu misyjni wysłannicy realizują w ogniu nienawiści plemiennych wieczne paragrafy Dekalogu.

Misjonarz patrzy na mnie pytająco. Nie rozumie może mojej biernej obserwacyjnej roli dzienikarza.

— Jesteśmy przydzieleni do tego szpitala...

— „Buddyskiej świątyni?” — zapytuje.

Uśmiecha się smutno.

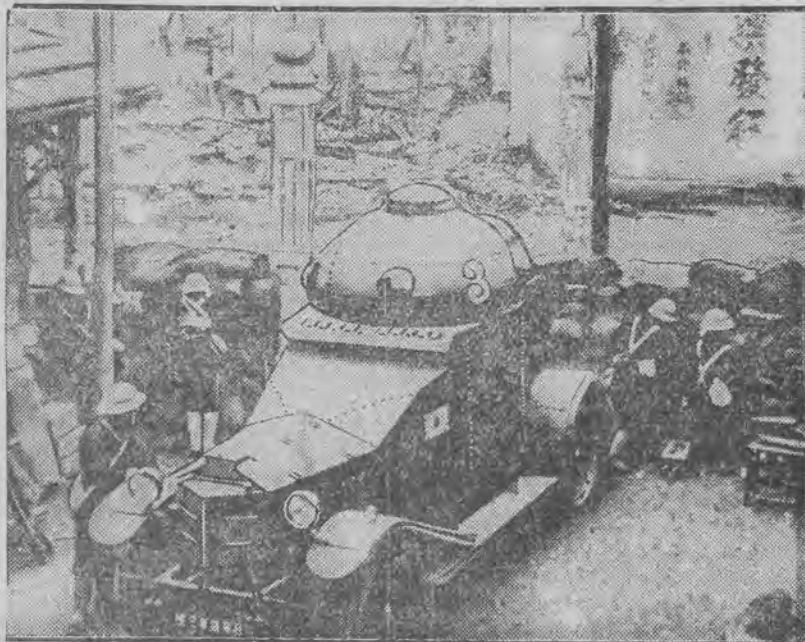
— To nie jest świątynia, proszę pana. To szpital.

Lekarz prowadzi mnie dalej. Tu pokotem leży sześciu ludzi, uciekinierów z Wu-Sung. — Wszyscy ranni w nogi. Dlaczego?

Oto wojska japońskie kazały im iść precz ze wsi a „dla przynaglenia” strzelano tłumowi w nogi. Z pozycji leżącej. O tem przynagleniu komunikat wojenny napisał tylko tyle: „Wieś Wu-Sung została opróżniona”.

Tak się dziś dzieje u ujścia Jang-Tse. Tak może być jutro nad Mozela, Marną, Wartą...

Japończycy w Szanghaju



Pod osłoną samochodów pancernych budowane są na skrzyżowaniach ulic wały z worków z piaskiem.

„Kto nie słucha, temu kula w łeb!”



Scenka uliczna z tragicznych dni w Szanghaju.

PIWNICE - SKŁADY

wysokie z windą towarową

do wynajęcia od zaraz
Gdańska 77a. Informacje u dozorcę domu.

Administrację domów

przyjmuje solidny, wykwalifikowany administrator. Sumienna i oszczędna gospodarka zagwarantowana. Na żądanie pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Administrator” 434

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych!

Bohaterska epopea, z dziejów walk z caratem o Niepodległość Polski pt.

DZIESIĘCIU z PAWIAKA

Potężny, emocjonujący film, osnuty na tle osobistych wspomnień uczestnika tego czynu Jana Jura-Gorzechowskiego. W rolach głównych:

Adam Brodzisz, Zofia Batycka, Bogusław Samborski, Karolina Lubieńska i Józef Węgrzyn.

Początek codz. o g. 4 po poł., w soboty i niedziele o g. 12.

Następny podwójny program: **ODKUPIENIE** podł. Tolstoja i **Tajemnica dziewiczej puszczy.**

Popularność Adolfa



Adolf Hitler

Adolf Hitler udał się do Stuttgartu, miasta, którego jeszcze nie znał, aby wejść w bliższy kontakt ze swymi adherentami partyjnymi. „Nazi” sztutgarscy postanowili — oczywiście — przyjąć swego wodza uroczystie, z wielką pompą, a że pociąg z Hitlerem miał przyjeżdżać na godzinę 10 rano, organizacja hitlerowska wyznaczyła o tej porze gremjalną zbiórke przed dworcem.

Tymczasem Hitler wsiadł w Monachium przez omyłkę do innego pociągu, który przybył do Stuttgartu o dwie godziny wcześniej, t. j. o 8-ej rano, zamiast o 10-ej. Oczywiście na dworcu nie było nikogo. Hitler postanowił zatem obejrzeć miasto. Wyszedł na plac przed dworcem, zajął taksówkę i polecił szoferowi objechać miasto.

— Bardzo chętnie, rzecze szofer, ale muszę pana uprzedzić, że dysponuję czasem tylko do 10-ej.

— Zgoda.

Taksówka rusza z miejsca; droga wiedzie obok muzeów, pomników, gmachów publicznych. Szofer nawiązuje rozmowę z pasażerem i informuje go o wielkim wydarzeniu, jakiego świadkiem będzie dzisiaj Stuttgart: przyjeżdża Hitler! Wszyscy hitlerowcy z miasta i okolicy udają się gremjalnie na dworzec, aby powitać swego wodza. Dlatego też będzie musiał pozostać się ze swym pasażerem przed 10, aby zdążyć na pociąg. Za nic na świecie nie wyrzeknie się przyjemności powitania „wodza”.

Hitler rósł z zachwytu i dumy, jak na drożdżach. Przejazdka po mieście trwała prawie półtorej godziny. Wreszcie szofer przypomina pasażerowi, że 10-ta się zbliża i czas już skończyć spacer.

— To dobrze. Proszę i mnie podwieźć do dworca! — mówi Hitler.

Przed dworcem zastają gęsty tłum ciekawych i partyjników. Hitler, wysiadłszy z taksówki, rzecze do szofera:

— Jaka szkoda, że nie ma pan czasu, aby zawieźć mnie do muzeum wojennego! A możeby nie pan jednak zdecydował?...

— Nie, nie, zarzeka się szofer. Muszę powitać naszego wielkiego Hitlera!

Wzruszony Hitler przygląda się licznikowi. Wykazuje sumę 11 marek 50 fenigów. Wyjąwszy dwudziestomarkowy banknot z portfela, wręcza go Hitler szoferowi:

— Proszę zatrzymać resztę dla siebie... To za wierność dla partii...

Zdumiony szofer przygląda się dwudziestomarkówce. Nie wierzy swym oczom. Przeszło osiem marek napiwku!... Wzruszony z kolei szofer zaprasza gorąco pasażera:

— Proszę zająć miejsce, niech pan siada... Zawiozę pana do muzeum... Hitler może zaczekać.

P. T. Publiczności

POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych:

Ułani... Ułani, chłopcy malowani

Pierwsza polska komedia dźwiękowa wg. scenariusza GENERAŁA WIENIAWY DŁUGOSZOWSKIEGO. W rolach głównych: Dymyza, Krukowski, Pogorzelska, Frenkiel, Walter.

„BEN-HUR” z Ramonem Novarro

Kosztów zawrotnych sum i wysiłków, udźwiękowiono najwspanialszy — nieśmiertelny film-arcydzieło.

Szkuta naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, genialnej reżyserji i oryginalnej treści.

Dziś poraz ostatni!

Czerwona Zemsta

Nadprogram: Kohn i Kelly w straży pożarnej.

Pierwszy 100-proc. dźwiękowiec z udziałem szczepów indjan

W roli gł. ulubieniec publiczności

Tim Me. Coy

Ceny miejsc NIEPODWOYZSZONE. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — Początek o g. 4

KINO TEATR CZARY

Dla młodzieży i dorosłych!

O królu i „numerus clausus” radzili wczoraj w senacie i na komisji

Bajeczka „króla Ciastka” Burzliwa dyskusja nad budżetem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:
Na wczorajszej długiej debacie senackiej nad budżetami: wojskowym, spraw zagranicznych i wewnętrznych główną sensację stanowiła mowa senatora Ciastka ze stronnictwa ludowego. Oświadczył on:
— Trzeba zmienić do gruntu front naszej polityki. Radzę nie czerpać natchnienia z Paryża i Rzymu, wówczas zrobimy więcej dla pokoju świata, niż umizgi na terenie Genewy. Cały budżet nasz jest funduszem dyspozycyjnym dla zmiany ustroju w państwie. Publiczną jest tajemnicą, że to dąży do tego, by Polskę uszczęśliwić królem. Nie trzeba być prorokiem, ani cadykiem, aby wiedzieć, jakie to uszczęśliwienie czekałoby Polskę, gdyby ta grupa dopięła swego celu. Usłużni panowie wytrzasnęli by zagranicą jakiegoś półdijotę... (Sen. Kłuszyńska z miejsca: — W kraju by się też znalazł).
— „bo rozumne go by nie wzięli.

Przywieźliby go, zorganizowaliby mu harem z różnych aktorek i kłaniałby mu się nizinie. Wisieliby u niego, jak rzep u psiego ogona, głosiliby, że to jest wielki ojciec narodu.
Głosy na ławach BB.: — To jest przecież senat, a nie operetka. Bajeczki króla Ciastka.
Sen. Ciastek: — Boję się posunąć dalej, bobym coś i o królowej powiedział, ale p. marszałek odebrałby mi głos.
Następnie zabrała głos sen. Kłuszyńska, która mówiła między innymi bardzo niezyczliwie o polce. Opowiedziała dzieje bandy Tasienki, twierdząc, że znajduje się ona pod opieką policji. O spisie ludności w Polsce mówi, że wykazał on w Polsce jednego Dziadosza i miliony dziadów.
Po tej dyskusji zabrał głos na zakończenie minister Pieracki, zbijając wywody opozycji. Na tem debaty senatu około północy zamknięto.

wyłosił pos. Bogdański z B. B., który omawia art. 85 i 86 ustawy o szkołach akademickich oraz wniosek Kl. Nar. z r. 1923.
Mówca przypomina ówczesną od powiedź na ankietę komisji oświatowej, dalej pismo ligi narodów, w którym liga uznała taką uchwałę za pogwałcenie traktatów międzynarodowych. Min. Poincare w odpowiedzi na to pismo przestrzegal Polskę przed wprowadzeniem w życie wniosku Kl. Nar.
Dalej mówca przypomina okólnik min. Grabskiego z czerwca 1925 roku w sprawie ograniczenia liczby przyjmowanych studentów, w którym to okólniku stwierdza, że interpretacja dotychczasowa była mylna, nie chodziło bowiem o ustalenie procentowe wst. narodo wości i wyznań, lecz o ogólne ograniczenie liczby studentów ze wzglę

du na warunki. Mówca podaje statystykę pod względem wyznań i narodowości w chwili obecnej. Żydów jest wszystkiego 15,6 proc.
Pod względem prawnym, pos. Bogdani, zgłasza również szereg zastrzeżeń, albowiem art. 96 konstytucji głosi, że wszyscy obywatele mają równy dostęp do urzędów, art. 111 mówi, że żaden obywatel nie może z powodu swego wyznania być ograniczony w prawach, wreszcie art. 101 pozwala na wolny wybór zawodu każdemu obywatelowi. Wniosek Kl. Nar. prawa te ogranicza, a wolny wybór zawodu właściwie przekreśla. Wreszcie mówca przewiduje trudności na gruncie międzynarodowym.
Po przemówieniu jeszcze kilku mówców, dyskusję odroczonego dnia dzisiejszego.

Golenie szybkie, a mimo to



dokładne i staranne, jak nigdy



Zł. 2.50

Prosimy sprawdzić, czy stwierdzenie nasze nie jest słuszne. Niech Pan kupi za zł. 2.50 kawałek MYDŁA DO GOLENIA COLGATE i ogoli się niem jutro rano. Mydło to daje gęstą, obfitą pianę, która w jednej chwili przenika gruntownie zarost — umożliwia ostrą lekką i pewną pracę — czyni skórę gładką, miękką i elastyczną. W ten sposób goli się Pan lepiej, szybciej, a przedewsz, skiem taniej. Gdyż kawałek MYDŁA DO GOLENIA COLGATE wystarczy na 176 razy.
— Mydło do golenia
COLGATE

Finansowe odrodzenie Anglii

Korzystna polityka rządu pozwala W. Brytanji na spłatę długów

LONDYN, 3 III. W całej prasie angielskiej wyrażane jest dziś wielkie zadowolenie z powodu korzystnej polityki finansowej obecnego rządu.
Znakomity ekonomista angielski prof. Keynes w mowie, wygłoszonej wczoraj wieczorem, oświadczył:
„Wielka Brytania jest dziś stanowczo najbardziej prosperującym krajem na świecie.”
„Daily Herald” donosi, że w skarbie brytyjskim czynione są gorączkowe przygotowania do konwersji 5-procentowej pożyczki wojennej, której jest w obiegu przeszło za 2 miliardy funtów.
Dziś, jak informuje dziennik,

zamierzone jest obniżenie stopy procentowej Banku Angielskiego na 4 proc.
Anglia płaci
PARYŻ, 3 III. Wielka Brytania zawiadomiła tutejsze czynniki, że zamierza w dniu 4 b.m. zwrócić Bankowi Francuskiemu 13 milj. funtów szterlingów ogólnej sumy udzielonych jej kredytów w roku ubiegłym podczas kryzysu funta.
Wskulek tego zwrotu suma, pozostająca jeszcze do spłacenia przez Anglię bankierom francuskim, spadnie z 20 milj. do 7 milj. funtów.
Jednocześnie kanclerz skarbu Chamberlain złożył w izbie gmin oświadczenie, że skarbie angielski 4 marca zwróci Ameryce 30 milionów funtów złotych w dolarach na poczet pożyczki, udzielonej Anglii w sierpniu r. ub. Wprawdzie termin tej pożyczki przypada dopiero w sierpniu, ale sytuacja finansowa skarbu angielskiego jest obec-

nie już tak dobra i skarbie angielski nagromadził taką ilość obcych walut i złota, że znaczna część tej pożyczki może już obecnie być spłacona.
W związku z korzystną sytuacją skarbu angielskiego nie ma już potrzeby utrzymania restrykcji walutowych, wprowadzonych w Anglii, gdy funt szterling został wycofany z parytetu złota. Restrykcje walutowe zostaną zniesione.
Ta popława stanu finansów angielskich wywołała duże wrażenie na całym świecie.
Obniżenie dyskonta odroczone o tydzień
LONDYN, 3 III. (PAT). — Wbrew powszechnemu oczekiwaniu stopa procentowa Banku Angielskiego nie uległa dzisiaj żadnej zmianie i została utrzymana aż do przyszłego czwartku na poziomie 5 proc.

B. B. ostro krytykuje wniosek endecji o „numerus clausus”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Wczoraj obradowała komisja oświatowa sejmu nad wnioskiem klubu narodowego o wprowadzenie numerus clausus na wyższych uczelniach.
Referent wniosku, poseł Komarnicki (Kl. Nar.) wskazuje między innymi na względy budżetowe, które przemawiają za wprowadzeniem normy procentowej dla żydów, dalej stwierdza, że udział żydów na uniwersytetach jest dwukrotnie większy, niż ich udział w powszechnym spisie ludności, wreszcie przy porównaniu losy podobnego wni-

osku Kl. Nar. w r. 1923, kiedy to komisja wypowiedziała się za wnioskiem i został on nawet częściowo przez rektorów wprowadzony, a zniesiony dopiero wyjaśnieniem min. Dobruckiego — referent prosi o uchwalenie wniosku.
Przedstawiciel rządu, nacz. Stypiński oświadcza, że wniosek Kl. Nar. jest sprzeczny z art. 86 ustawy o szkołach akademickich. Zmiana, którą proponuje wniosek nie jest uzasadniona potrzebą życia, przyczem ograniczenie jedynie ludności żydowskiej jest sprzeczne z konstytucją.
Bardzo obszernie przemówienie

Awantura na radzie miejskiej „Rząd polski nie jest faszystowski” — oświadczył prezes Holcgreber

Hałaśliwy protest Poalej-Sjonu. — Bund opuszcza salę

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej poza paru drobnymi sprawami poświęcone było całości debacie nad projektem ustawy o ustroju samorządu.
Wywiązała się wielogodzinna dyskusja w czasie której przedstawiciele poszczególnych stronnictw wypowiadali swe zdanie i zgłaszały rezolucje.
Około godziny 1-ej w nocy prezes Holcgreber poddaje rezolucję pod głosowanie. W tym momencie niespodziewanie wybuchł gwał-

towny incydent.
Prezes Holcgreber oświadcza bowiem, że rezolucja „Poalej Sjonu” nie może poddać pod głosowanie, gdyż zaczyna się ona od słów, że „rząd faszystowski dąży do skasowania zdobyczy robotniczych”.
Radny Szapiro protestuje. Prez. Holcgreber woła: Rząd polski nie jest faszystowski.
R. Szapiro: Proszę wniosek prze głosować.
Na sali powstaje niebywała

wrzawa. Następują targi między prezesem, a radnymi z Poalej Sjonu. Wreszcie r. Holenderski tłumaczy, że rezolucja nie nawiązuje do rządu polskiego, a mówi, że „burżuczka faszystowskimi metodami dąży do skasowania zdobyczy socjalnych”.
Prezes Holcgreber jednak nie ustępuje. Radni protestują. Dzwonek prezesa nie jest w stanie zagłuszyć awantury. Wreszcie wstaje p. Milman (Bund), protestując przeciwko cenzurowaniu rezolucji przez prezesa.
Fracja „Bundu” na znak protestu demonstracyjnie opuszcza salę.
Fracja „Poalej Sjon” stojąc bije w pulpity i krzyczy. Wreszcie, gdy protesty nie pomogły, r. Szapiro kwestjonuje quorum.
— To co innego — oświadcza prez. Holcgreber.
Z powodu braku quorum wreszcie posiedzenie zostało zamknięte. St. Gel.

150 tysięcy złotych stracili jubilerzy na ucieczce Wabia-Wabińskiego

Z Warszawy donoszą:
Ucieczka znanego jubilera Wabia - Wabińskiego wywołała w szerokich kołach klientów jego za kładu jubilerskiego niemałe wrażenie. Wraz z jubilerem, zniknęły klejnoty oddane mu w komis i do naprawy.
Jak się dowiadujemy, oprócz klientów zbiegłego jubilera Wabia - Wabińskiego, ogromne straty ponieśli jubilerzy, przedewsz, ktem hurtownicy. Wabiński już od półtora roku przestał płacić cho je weksle, długi i otwarte rachun

ki, co w branży jubilerskiej uchodzi za wypadek niezwykle rzadki. Wskutek tego jubilerzy odcieśli mu wszelkie kredyty. Ostatnio w sklepie Wabińskiego dochodziło do gwałtownych scen na tle żądania przez zarwanych jubilerów należności, za sprzedaną lub oddaną w komis biżuterję. Wabiński przyrzekał, że w najbliższym czasie otrzyma pieniądze i zwróci całą należność. Ogółem jubilerzy warszawscy ponieśli strat na sumę około 150,000 złotych. Jeden jubiler stracił 50,000 złotych.

Marsz Piłsudski w drodze do Egiptu

BUKARESZA, 3.3. — Dziś marszałek Piłsudski wsiadł na statek w Konstancy, który wprost udaje się do Egiptu.

W „Hortensji” bez zmian

Policja rozprędziła tłum demonstrantów przy użyciu pałek gumowych

ŁÓDŹ, 3.3. (PAT) — Sytuacja strajkowa na terenie huty „Hortensja” w Piotrkowie nie uległa zmianie. Strajkujący nadal nie opuszczają murów fabrycznych, zachowując się spokojnie. Rodziny strajkujących bez przeszkody dostarczają robotnikom pożywienia.
W dniu wczorajszym personel urzędniczy huty pracował normalnie, nie atakowany przez strajkujących.
W godzinach porannych zebrał się na ulicy przed hutą tłum, składający się z szumowin w liczbie około 300 osób, usiłując urządzać demonstracje.
Policja rozprędziła tłum przy użyciu pałek gumowych. W godzinach popołudniowych zaagitowany

przez elementy wyrotowe tłum ponownie zebrał się przed hutą, obrzucając policję kamieniami, przyczem ranny został posterunkowy Adam Szyszkowski. Przy rozpraszaniu demonstrantów odniósł uszkodzenie cieleśnie robotnik Nowak.
Strajkujący przez delegatów swoich kategorycznie oświadczyli, że nie mają nic wspólnego z demonstrantami ulicznymi, z których wystąpieniami nie solidaryzują się.
PIOTRKÓW, 3.3. — Stan zdrowia portjera Pabińskiego, robotnicy Piotrowskiej i policjanta Ciolkiewicza, którzy padli ofiarą zajść przed hutą „Hortensja” — jest w dalszym ciągu beznadziejny.

Cadyk z Góry Kalwarji wlezie kamień ściany placzu

Bawiący obecnie w Palestynie cadyk - cudotwórca, rabin Alter z Góry Kalwarji, zamierza przywieźć do kraju z podróży cenną pamiątkę — kamień ze ściany placzu. Reb Alter prowadził w tym celu pertraktacje z Muftim. Mufti długi czas sprzeciwiał się

naruszeniu całości muru, czego zakazywać ma jakiś przepis.
Reb Alter przestudjował ten przepis i zdołał wreszcie przekonać Muftiego. Kamień wyjęty będzie bardzo uroczyście, a następnie w skrzyni cedrowej drogą morską wysłany do Gdyni.

Tomaszów

WŚCIEKLE PSY.

W pierwszych dniach lutego wściekł się rasowy wilk dyrektora gimnazjum filologicznego, przy czym pogryzł tak dotkliwie rękę jakiegoś nieznanego mężczyzny, iż odgryzł mu formalnie palec. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu wydział zdrowotności przy magistracie, stosując zastrzyki szepionki przeciw wściekliznie. Psa zabito.

W dniu 2 b. m. na ul. Prezydenta Wojciechowskiego zostało pokąsanych przez wściekłego psa kilka osób. Ponieważ nie wszyscy poszkodowani udali się do lekarza miejskiego, przeto ostrzega się ich, iż we własnym interesie swym winni się zgłosić do wydziału zdrowotności przy magistracie, gdzie będą zastosowane środki zapobiegawcze na koszt miasta.

ZAKRZEWSKI W WIĘZIENIU.

Jak w swoim czasie podawaliśmy, Zakrzewski został skazany na 1 miesiąc aresztu, a gospodarz domu, w którym on zamieszkiwał, na 2 tygodnie aresztu. Wina temu ostatniemu została darowana, gdyż przestępstwo popełnił on w nieświadomości.

W ub. r. w miesiącu październiku Zakrzewski zwrócił się do właściciela domu z prośbą o podniesienie zaświadczenia niezbędnego do otrzymania państwowego zasiłku doraźnego, tłumacząc, że nikt w rodzinie nie pracuje i nie ma środków utrzymania.

Dokument ten gospodarz podpisał. Po pewnym czasie kontrola P. U. P. P. zaskarżyła Zakrzewskiego za nadużycie, gdyż żona jego przez cały czas pobierania zasiłku pracowała w fabryce.

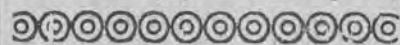
Po przegraniu sprawy w pierwszej instancji Zakrzewski apelował, ale i tym razem przegrał. Od wtorku rozpoczął on odsiadanie kary jednomiesięcznego aresztu.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**Wiek niebezpieczny u mężczyzn?****Odpowiednik okresu przekwitania u kobiet**

O tem, iż przekwitanie u kobiety stanowi bardzo istotną fazę w jej życiu, wiemy oddawna. Kwestja ta, pomijając liczne prace naukowe, znalazła żywy oddźwięk w literaturze pięknej, w której strona psychologiczna tego okresu została subtelnie omówiona przez cały szereg wybitnych autorów.

Przekwitanie u kobiety trwa przeciętnie dwa lata i rozpoczyna się w wieku od 40 — 58 lat, najczęściej między 45 a 49 rokiem życia. Trwanie i wiek zależą od całego szeregu czynników, w których na naczelnem bodaj miejscu postawić należy klimat, rasę i konstytucję.

Klimat południowy i rasa południowa przyspieszają przekwitanie. Okres ten przypada np. u chinek i japończyków mniej więcej

**„LUNA”**

w okresie największych przebojów filmowych zapowiada w następnym programie rozgłoszone arcydzieło produkcji ERYKA POMMERA

Bomby nad Monte Carlo

cej w 40 roku życia, u murzynek z centralnej Afryki w 35, a u kobiet niektórych nawpół dzikich plemion nawet w 30 roku życia.

W okresie przekwitania obok charakterystycznych zmian w wyglądzie zewnętrznym kobiety występują zmiany w całokształcie jej właściwości fizjologicznych i psychicznych, będące wynikiem pewnych swoistych procesów w jajniku, wpływających również na inne gruczoły o wydzielaniu wewnętrznym.

Objawy, spotykane w okresie przekwitania u kobiet, są bardzo różnorodne. Istnieją kobiety, które przechodzą przez tę fazę życia niemal bez żadnych dolegliwości, spotykamy często jednak i takie, dla których okres ten stanowi nieustanne pasmo cierpień.

Nieraz w tej właśnie fazie życiowej występują zaburzenia psychiczne, stany depresji, zupełnej apatii i zniechęcenia do życia.

Czy w życiu mężczyzny ist-

nieje również okres przekwitania, podobny do przejściowej fazy przekwitania u kobiety?

Naogół na pytanie to odpowiadają lekarze przecząco. Tylko w znikomej ilości wypadków mamy do czynienia z objawami analogicznymi z przekwitaniem u kobiety.

Przejście z okresu siły i tężyzny życiowej w okres starości jest u mężczyzn łagodne. Faza ta nie ma, jak u kobiet, cech przelomu, „owalnego załamania się i nie odbija się tak dalece na psychice mężczyzny, jak na życiu duchowym kobiety.

Opisane zostały jednak wypadki, dotyczące mężczyzn pomiędzy 47 a 54 rokiem życia.

W wypadkach tych mężczyźni, dotychczas zupełnie zdrowi pod względem nerwowym, zaczęli nagle odczuwać niepokój i strach, niczem nieumotywowany.

Tracili energję i humor, zaczęli opadać na siłach, stawali się przeculeni i płaczący, co zupełnie nie odpowiadało całej

ich dotychczasowej strukturze psychicznej. Skarżyli się na udęczenia krwi do głowy, bezsenność, osłabienie pamięci i niepokój.

Większość autorów, omawiających tę kwestję, zalicza jednak powyższe objawy do lekkich form zaburzeń psychicznych, występujących niekiedy u mężczyzny w tym właśnie wieku, które jako nader rzadkie nie mogą być jednak uważane za typowe i nie dowodzą istnienia przekwitania męskiego.

d.

„NOC W RAJU”

przeżyła

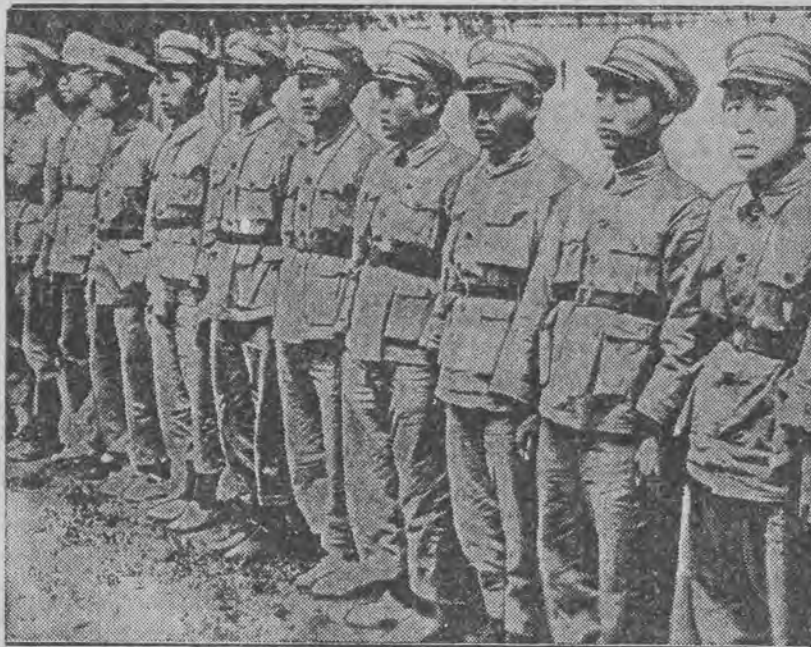
ANNY ONDRA

w swym najnowszym superfilmie produkcji 1932 r.



„Takiej wspaniałej kreacji ANNY ONDRA dotychczas jeszcze nie stworzyła”
Karol Lamée

Wkrótce na ekranie

„GRAND-XINA”**Chiński bataljon kobiet**

bierze udział w walkach z Japonją pod Szanghajem.

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn. 4.III 1932 r. Nr. 56

A. CHRISTIE**BŁĘKITNY KURJER**

(Ciąg dalszy).

Opuściła biuro, zatrzymując za sobą drzwi. Sędzia śledczy westchnął.

— Istna furja! Ale diablo elegancka. Ciekawe, czy mówi prawdę? Ja jej wierzę.

— Napewno jest coś prawdy w jej opowiadaniu. — powiedział Poirot, — przecież potwierdziła to panna Grey. Widziała jak Kettering wszedł do przedziału swej żony na krótko zanim pociąg stanął w Ljonie.

— Krag dowodów jego winy zdaje się być zamknięty, — westchnął komisarz. — Niestety!

— Uważałem za zadanie mego życia zamknięcie księcia de la Roche. Tym razem wydawało mi się, że go mam.

— Dobrze, ale co mógł zrobić z biżuterją? — zapytał komisarz.

Poirot uśmiechnął się.

— O biżuterji mam pewne własne poglądy. Powiedźcie mi, panowie, czy zna który z was pewnego pana, który znany jest pod pseudonimem „Le Marquis”?

Komisarz zerwał się zdenerwowany.

— Marquis, — powiedział, — Marquis? Czy przypuszcza pan, że jest on zamieszany w tę sprawę, panie Poirot?

— Co pan o nim wie? Komisarz zrobił tajemniczą minę.

— Niezbyt wiele. Pracuje on zawsze za kulisami, rozumie pan? Grubą robotę zaliczając dla niego inni. Do zwykłego świata przestępców w każdym razie nie należy.

— Czy to francuz?

— Tak jest, w każdym razie my tak przypuszczamy. Z pewnością pewni nie jesteśmy. Pracował już we Francji, Anglii i Ameryce. Ubiegłej jesieni dokonał w Szwajcarii całego szeregu napadów rabunkowych, które przypisywane są jemu. W każdym razie jest to gruba ryba, mówi również świetnie po francusku i angielsku, to też pochodzenie jego okryte jest mgłą tajemnicy.

Poirot skinął głową i wstał.

— Czy nie więcej nie może nam pan powiedzieć, panie Poirot? — nalegał komisarz.

— W tej chwili nie mogę — powiedział Poirot — ale może znajdzie w moim hotelu dalsze

wiadomości.

Carrege czuł się nieswojo.

— Jeśli markiz zaplątany jest w całą tę historję... — zaczął, nie kończąc zdania.

— To oczywiście przewróciłoby do góry nogami cały nasz porządek na tę sprawę — skarżył się Caux.

— Mojego poglądu to by nie zmieniło — wtrącił Poirot. — Dowiedzenia, moi panowie! Gdybym się dowiedział czegoś nowego, to natychmiast panów zawiadomię.

W poważnej zadumie powędrował do powrotu do swego hotelu. Podczas jego nieobecności nadszedł telegram. Przeczytał go dwa razy i schował do kieszeni. Na gorze lokaj oczekiwał już swego pana.

— Jestem zmęczony, mój kochany, bardzo zmęczony. Obsta-Czekolada została obstalowana i przyniesiona, a lokaj usiadł przy stoliku obok kozetki, na której wyciągnął się Poirot. Po pewnym czasie Jerzy właśnie chciał się oddalić, gdy Poirot przerwał milczenie:

— Zdaje mi się, że orjentujesz się dobrze w życiu angielskiej arystokracji.

Lokaj uśmiechnął się, mile poechnany.

— Mam wrażenie, że mogę to o sobie powiedzieć, proszę pana.

— Powiedz mi jeszcze, czy uważasz, że przestępcy zawsze rekrutują się z najniższych sfer społecznych?

— Nie zawsze, proszę pana. Przypominam sobie naprzykład historję z jednym z synów księcia Devize. Sprawiał rodzinie wciąż wiele kłopotów, a najnieprzyjemniejsze było to, że policja absolutnie nie chciała uwierzyć, że to jest kleptomanija.

Poirot potaknął, poczem wyjął z kieszeni otrzymaną depeşe i przeczytał ją po raz trzeci.

— A następnie ta historja z córką lady Mary Fox — ciągnął lokaj, przypominając sobie. — Jak oszukiwała ona swoich dostawców, że nie spisała na swojej skórze. Bardzo to nieprzyjemne dla wspomnianych rodzin. A mógłbym opowiedzieć jeszcze wiele analogicznych wypadków.

— Jesteś człowiekiem doświadczonym — mruknął Poirot. — Właściwie dziwi mnie to, że ty, mając za sobą życie w wielkich domach, zgodziłeś się na służbę do mnie, nie uważając, że jest to poniżej twojej godności. — Czy może jest to u ciebie tęsknota do sensacji?

— Tęgo właściwie nie można powiedzieć, proszę pana — odparł Jerzy. — Ale w gazecie dworskiej przeczytałem przypadkowo, że pan był przyjęty przez Jego królewską mość i że był on dla pana bardzo uprzejmy, chwając pańskie zalety.

— Ach tak — wtrącił Poirot. — Dobrze jest znać zawsze przy czyny tego, co się dzieje.

Zastanawiał się przez kilka

chwil, poczem zapytał:

— Czy telefonowałeś do panny Papopolus?

— Oczywiście, proszę pana. Pan i panna Papopolus będą bardzo zadowoleni, spożywając z panem dzisiaj kolację.

— Hm! — mruknął Poirot w głębokiej zadumie. Wypił czekoladę, odstawił filiżankę na środek tacy i zaczął mówić, łagodnie i z namaszczaniem, raczej do siebie, niż do lokaja.

— Wiewiórka, mój kochany, zbiera orzechy. Gromadzi je na jesieni, aby je spożyć dopiero później. Jeśli się chce, będąc człowiekiem, dojść do czegoś, to trzeba się zagłębiać w zwyczaje i obyczaje zwierząt. Zawsze tak postępowałem. Byłem kotem przed mysią norą. Byłem dobrym psem, który nie podnosi nosa od śladu, i byłem również wiewiórka. Tutaj złapałem jakiś drobny falkik i schowałem, tam znowu inne drobne spostrzeżenie. Wchodzę teraz do swojego składu i wyszukuję sobie zupełnie okrośloną orzeszek. Orzeszek, który dokładnie przed siedemnastu laty schowałem na zapas. Rozumiesz mnie, mój kochany?

— Nie sądziłem, proszę pana — odparł lokaj — że orzechy można tak długo przechowywać. Ale ostatecznie przy dzisiejszym stanie techniki...

Poirot obrzucił go spojrzeniem i uśmiechnął się łagodnie.

(d. c. n.)

Ogłoszenie



— Co pan chciał powiedzieć, pisząc w ogłoszeniu, że są widoki na wielki park? Przecież tu żadnego parku nie ma!
— To prawda! Ale są widoki, że taki park będzie zasadzony!

Wiadomości bieżące

Koszty utrzymania wzrosły w miesiącu lutym

Wczoraj pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie lokalnej komisji od badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że w lutym, w porównaniu ze styczniem koszty utrzymania rodziny robotniczej wzrosły o 0,79 proc.

Na wzrost wpłynęły podwyższone ceny masła, chleba, kartofli i mąki pszennej, podczas gdy staniała nafta, węgiel, groch, mleko, kiełbasa, kawa, obuwie, słonina, jaja i kam-garn. (b)

Delegaci ministerstwa w kasach chorych

Minister pracy i opieki społecznej podpisał nominacje delegatów ministerstwa do wszystkich kas chorych na terenie całej Polski.

Delegaci ministerstwa pracy będą brali udział w posiedzeniach rady zarządzającej kas chorych, w konferencjach i inspekcjach komisarzy, czuwać będą nad wykonywaniem budżetu, oraz badać poszczególne sprawy z polecenia ministerstwa.

Institucja delegatów umożliwi ministrowi pracy i opieki społecznej ścisły kontakt z kasami chorych.

Lekarz Dentysta
R. HANFTWURCŁOWA
wznowiła przyjęcia

Robotnicy protestują

przeciwko zmianom w obowiązujących ubezpieczeniach społecznych

W związkach „Praca” odbyło się posiedzenie delegatów, reprezentujących kilkadziesiąt fabryk na terenie Łodzi. Zgromadzonych było około 80 delegatów.

Tematem długotrwałej, blisko pięciogodzinnej dyskusji, była sprawa ostatnich posunięć rządowych w kwestii zmian w ustawach społecznych.

Późnym wieczorem zgromadzeni powzięli rezolucję, brzmiącą jak następuje:

„W związku z projektami zmian w ubezpieczeniach społecznych zebrani, po wysłuchaniu referatów i gorącej dyskusji, zakładają energiczny protest przeciwko zamachowi na zdobycze socjalne, wywalczone z trudem przez całe pokolenia, protestując przeciwko przełożeniu wszystkich ciężarów finansowych państwa na barki robotnicze.

Zmniejszenie urlopów robotniczych zwiększy tylko zachlan-

ność kapitalistów, którzy i tak nie przestrzegają ustaw o urlopach,

redukując robotników przed nabyciem przez nich prawa do urlopów. Zmniejszenie dodatków, płaconych za godziny nadliczbowe, przyczyni się do zwiększenia bezrobocia, gdyż przemysłowcy wyzyskują to na swoją korzyść,

zatrudniając robotników dłużej, niż przez osiem godzin dziennie, a resztę robotników wyrzucając na bruk.

Protestujemy przeciwko wracaniu do systemu przedwojennego powiększenia liczby godzin pracy w tygodniu, uważając, iż należy zmniejszyć raczej tydzień pracy przy utrzymaniu zarobków robotniczych na dotychczasowym poziomie,

co pozwoli zmniejszyć bezrobocie i zwiększyć konsumpcję.

Domagamy się od posłów robotniczych, aby ci stanęli w o-

bronie praw robotniczych, stając po stronie robotnika w jego walce o najistotniejsze prawa”.

Rezolucja powyższa skierowana została do władz centralnych w Warszawie i do klubów robotniczych w sejmie. (ag)

W niedzielę, dnia 6 b. m., od będzie się w siedzibie łódzkiej rady miejskiej wielkie zebranie pracowników umysłowych, zrzeszonych w związku pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych w Polsce.

Zebranie to, przedkongresowe, albowiem odbywające się na tydzień przed zwołaniem kongresu wszystkich organizacji pracowników umysłowych, zrzeszonych w łódzkiej radzie okręgowej C. O. P. U., mieć będzie charakter zamknięty. Ma ono na celu zajęcie stanowiska w kwestii ostatnich posunięć rządowych odnośnie zmian w ustawach społecznych. (ag)



Szkoły 19 marca będą nieczynne

imiennym marszałka Piłsudskiego, młodzież szkolna wolna jest od zajęć zgodnie z wyjaśnieniem kuratorium szkolnego.

W szkołach urządzone zostaną pogadanki, jak również w oddziałach wojskowych garnizonu łódzkiego. (b)

Sanacja Banku Handlowego w Łodzi

Jak będą zaspokojeni wierzyciele upadłej instytucji

Sprawa sanacji Banku Handlowego w Łodzi ruszyła z miejsca. Zarząd banku rozpoczął przygotowania do sanacji Banku i rozesłał poszczególnym wierzycielom plan sanacji, na podstawie którego zawartoby układ i podniesiono upadłość banku.

Według tego planu, wszyscy wierzyciele otrzymaliby swe należności według stanu na 2-go kwietnia 1931 roku w stu procentach bez odsetek i kosztów

Plan sanacji banku dzieli zasadniczo wierzycieli na dwie grupy, a mianowicie grupę A. Pierwsza grupa wierzycieli krajowych i grupa B — druga grupa wierzycieli krajowych.

Należności splacano by wierzycielom pierwszej grupy wierzycieli krajowych, jak następuje:

a) należności do 1000 zł. za-

placone będą w całości w ciągu 45 dni od chwili uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ lub umarzającego postępowanie upadłościowe;

b) należności od 1000 zł. do 3000 zł. będą zapłacone również w całości, przy czym 50 proc. minimum zł. 1000 — w ciągu 45 dni o chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ lub umarzającego postępowanie upadłościowe, pozostałe zaś 50 proc., względnie reszta należności w 3 miesiące od daty pierwszej wypłaty;

c) pozostałe należności, to znaczy powyżej 3.000 zł., będą zapłacone w sposób następujący: 50 proc. w akcjach VI emisji banku, pozostałe zaś 50 proc. w 8 ratach płatnych co 3 miesiące, przy czym pierwsza rata,

która nie może wynieść mniej jak 1000 zł., płatna będzie w ciągu 45 dni od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ lub umarzającego postępowanie upadłościowe, następne zaś — co trzy miesiące od poprzedniej wypłaty.

Wypłaty gotówkowe na poczet należności kategorii c nie mogą w sumie ogólnej wynieść mniej jak 3000 zł., to znaczy, że w wypadkach, kiedy ta suma wynosi więcej jak 50 proc. pierwotnej należności, akcje VI emisji wydane będą tylko za przewyżkę należności ponad 3000 zł.

Druga grupa wierzycieli krajowych obejmuje nazwiska akcjonariuszów Banku Handlowego w Łodzi. Wierzycielności te

wynoszą funtów angielskich 24.573,02 dolarów amerykańskich 328.758,41 oraz złotych 99.317,33.

W myśl planu sanacji Banku Handlowego w Łodzi, akcjonariusze powyżsi, stosownie do już wyrażonej zgody otrzymują na wypadek zatwierdzenia układu i uprawomocnienia się tegoż, swe wierzycielności w 100 proc. akcjach VI emisji banku, która będzie wypuszczona w myśl układu. (a)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); J. Klupka (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

DŹWIĘKOWE KINO

LUNA

Dziś i dni następni.

Kosztom kolosalnego nakładu UDŹWIĘKOWIONA W WERSJI POLSKIEJ

„Dwa serca biją w walca takt”

Porywająca upojnymi melodjami, najrozkoszniejsza operetka dźwiękowa wszystkich czasów.

Początek o godz. 3.30

Passe-partouts nieważne

Dźwiękowe

GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

Najnowszy dźwiękowiec „Paramountu” p. t.

TAJEMNICA SEKRETARKI

w rol. gł. Claudett Colbert oraz George Metaxa
uznany za „arbitra elegancji” w Hollywood na rok 1932

Film osnuty na tle życia arystokracji amerykańskiej, który wprowadza nas w świat nieznaną — fordanserów najwytworniejszych lokali nocnych New-Yorku.

Film, którego treść fascynuje i porywa.

NADPROGRAM: Najnowsza oryginalna groteska Fleischera pt. „BIMBO jako DETEKTYW” oraz najnowszy tygodnik „Paramountu” w języku polskim.

Ceny miejsc normalne

Początek o g. 4-ej. — Aparatura „Western Electric”

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Wielkowiejskie Ulice

Następny program „ULANI, ULANI, CHŁOPCY MALOWANI”

Pierwsza polska mówiona komedia wojskowa wg. scenarjusza generała Wieniawy Długoszowskiego

Rewelacyjny film reżyserji Roubena Mamouliana BLASKI I NĘDZA BULWARÓW WIELKIEGO MIASTA! Dramat erotyczno-salonowy osnuty na tle życia „arystokracji świata podziemnego”. W rolach głównych bohater „Marokka” GARY COOPER, wytworny i tajemniczy AUL LUKAS oraz nowoschodząca gwiazda egzotyczna SYLWIA SYDNEY Nadprogram dźwiękowy dodatek! aktualności z kraju. Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

Dźwiękowy

PALACE

Dziś i dni następnych!

100-proc., najlepszy film dźwiękowy produkcji czeskiej 1932, reżyserji słynnego KAROLA LAMACA

TAKA SŁODKA DZIEWCZYNA JAK TY...

(Eine Freundin so goldig wie Du...)

Niebywała, pełna pikantjerji komedia w 12 aktach.

Bomba dowcipów.

Huragany śmiechu.

W roli tytułowej.

ANNY ONDRA

w rol. m. slich: bról kan łów — daw p. Zyciyc' Arno oraz Felix Everett, Fr. Al'erii, J. V. Sch'ieghi. Muzyka: Jara Eenes. Nadprogramy: dźwiękowa komed. „Micki Maus”. — Początek seansów o godz. 4 pp., w soboty i święta o 12 w por. Na pierwszy seans ceny zniżone. Apar. dźwięk. najnowsz. modelu 1932 „Klangfilm”

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

b. p. LOUIS STEIN

przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się z domu żaloby przy ulicy Narutowicza 44, dziś, w piątek, dnia 4 marca b. r. o godz. 12 w poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, teściowa, córki, zięciowie, siostry, bracia, szwagrowie, wnuki i rodzina

Nieubłagana śmierć zabrała nam najukochańszego męża, ojca, brata, wuja i dziadka

B. P.

BERNARDA OKNO

w wieku lat 71.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś, o godzinie 11 przed południem z domu żaloby w Pabjanicach, ul. Warszawska 7.

Zrozpaczona Rodzina

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz długoletni Członek T-wa

B. P.

Louis Stein

W Zmarłym tracimy gorliwego towarzysza pracy, o którym pamięć niezatartą w nas zostanie.

Zarząd Łódzk. Żyd. T-wa Niesienia Pom. biedn. Chorym „Linus Hacholim“

Uprasza się Członków naszego T-wa o przybycie dla odprowadzenia zwłok dzisiaj o godz. 12-ej w poł., z domu żaloby Narutowicza 44.

„Czerwony klub sportowy“

Organizatorzy zrzeszenia komunistycznego na ławie oskarżonych

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Łozińskiego rozpoznawał sprawę 21 organizatorów „Czerwonych Klubów Sportowych“.

Tło sprawy przedstawia się następująco:

Komunistyczny związek młodzieży Polski w maju 1931 r. postanowił na dzień 10 maja ub. r. w godzinach popołudniowych zwołać zebranie konstytucyjne, na którym powzięta byłaby decyzja o utworzeniu „Czerwonego klubu sportowego“.

Zebranie to zwołano ze względów ostrożnościowych w lesie na Żabińcu, poza miastem.

O wszystkich tych poczynaniach w drodze konfidencyjnej powiadomiony był kierownik V brygady, p. Brylak, który zarządził obserwację wspomnianego lasu.

Wydelegowany w tym celu post. wyw. Kwiatkowski około godz. 17-ej, dnia 10 maja 1931 r. zauważył, że do lasu ściągają grupy młodzi ludzie obojga płci, wśród których zauważył znanych mu działaczy komunistycznych.

Zebrani początkowo zabawiali się śpiewem, tańcami przy dźwiękach skrzypiec i gitary.

Gdy zebrało się quorum, to jest mniej więcej po godzinie muzyka umilkła i nastąpiła druga część zebrania — przemówienia.

Jakiś młody jegomość wygłosił przemówienie, w którym domagał się aby zebrani jednomyślnie zapisali się do szeregów „Czerwonego klubu sportowego“.

Przemówienie zakończyło się okrzykiem „Niech żyje Rosja sowiecka i czerwoni sportowcy“, po czym wybrano komisję pięciu, której powierzono zorganizowanie klubów robotniczych.

W czasie wyborów operowano pseudonimami, nie wymieniając ze względu na ostrożność nazwisk.

Wywiadowca Kwiatkowski, który obserwował przebieg zebrania udał się do najbliższego aparatu telefonicznego, by zdać relację swemu przełożonemu. W międzyczasie zaś zebrani rozeszli się.

Na wiecu tym, jak zwykle się dzieje, znalazło się kilku przygodnych świadków, nie solidaryzujących się z zapatrywaniami zebranych.

Franciszek Ratajczyk i Marjan Rymer, przygodni opozycjoniści zwrócili się do napotkanego po drodze post. Barańskiego i zawiadomili o wiecu oraz, że uczestnicy wznoszą okrzyki antyrządowe.

Post. Barański zauważył grupę

osób w liczbie około 60 osób, która przechodząc ulicą Brukową śpiewała „Międzynarodówkę“ i wznosiła okrzyki.

Posterunkowy z bronią w ręku wezwał zebranych do zatrzymania się i oddał strzał w górę na postarach.

Odgłos strzału zaalarmował innych policjantów, którzy przybiegli na miejsce, bądź to pieszo, bądź też samochodem.

Zatrzymano z pośród manifestantów 21 osób, którymi okazali się: Edward Makowski, Estera Kon, Jan Wutkowski, Lejb Rafałowicz, Abram Skórnik, Lewek Borenstein, Jan Czekalski (Zgierska 57), Zygmunt Wutkowski (Lutomierska 21); Stefan Przybylski (Limanowskiego 110), Elza Szyndler (Prusa 27), Balcia Polankowa (Kamieńska 1) Lejbus Korngold (Berka Joselewicza 21), Ignacy Podgóski (Pocztowa 12), Frajda Fajgenbaum (Pivna 27), Gedalja Głubczyński (Żeromskiego 7), Pinkus Kac (Limanowskiego 52), Helena Hauk (Żytia 11), Szapsia Golkopf (6go Sierpnia 34), Władysława Gabrysiak (Lagiewnicka 38), Stanisława Jaruga (Wawelska 6) i Marja Bytomska (Dworska 29).

Wszystkich zatrzymano w areszcie do czasu przeprowadzenia dochodzenia, poczem Makowskiego, Kanównę, Wutkowskiego Jana, Rafałowicza, Skórnik i Borensztaj na zatrzymano w więzieniu, pozostałych zaś zwolniono pod dozór policyjny.

Rewizje przeprowadzone w mieszkaniach zatrzymanych nie dały rezultatów. Jedynie w mieszkaniu Czekalskiego znaleziono dwa bloczki z pieczęcią „PPS - Lewica sekcja młodzieży“.

Wszyscy niemal z zatrzymanych znani byli policji, notowani lub karani.

W dniu wczorajszym zasiadli oni na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi. Rozprawie

przewodniczył sędzia Łoziński w asyście sędziów Kubłaka i Gajewskiego. Oskarżenie wniósł prokurator Chawłowski.

Obronę oskarżonych podejmowali adwokaci: Bilyk, Deczyński, Menasse i a. a. Rapoport.

Wszyscy oskarżeni nie przyznali się do winy, wyjaśniając, że bądź to wogóle nie należeli do komunistycznego związku młodzieży Polski, bądź też, że wogóle nie brali udziału w wiecu i zostali przypadkowo zatrzymani przez policję.

Jak ustalono na przewodzie sądowym, z pośród aresztowanych kilka osób karanych już było za działalność komunistyczną.

Na rozprawę powołano 10 świadków z pośród funkcjonariuszów policji, względnie obecnych przy pałkowu na wiecu, którzy potwierdzili w całej rozciągłości zarzuty skierowane w akcie oskarżenia przeciw oskarżonym.

O godz. 8 wieczorem sąd zamknął przewód sądowy i zarządził przerwę w rozprawie do dnia dzisiejszego do godz. 9 rano. Dziś przemawiać będą strony, oraz zostanie ogłoszony wyrok. (p)

Wzrost bezrobocia

o 4 tys. w ciągu tygodnia

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 27 lutego b. r. wyniosła 343,846 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia wykazuje wzrost bezrobocia o 3,992 osoby.

W Warszawie liczba bezrobotnych wyniosła 21,716 osób. W porównaniu z tygodniem ubiegłym bezrobocie wzrosło o 294 osoby.

Wśród ogólnej liczby bezrobotnych znajduje się 38,608 bezrobotnych pracowników umysłowych.

Morderstwo w kołach naukowych

BERLIN, (tel. wł.)

W tutejszych kołach naukowych wzbudziło olbrzymią sensację zabójstwo, popełnione przez młodą lekarzkę Ilzę Thorn na osobie Dyrektora Instytutu Botanicznego Bodde'go. Motywy zbrodni nie są dokładnie ustalone. Morderczynie poddana zostanie obserwacji psychiatrów.

Czy zasługuje na karę?

Czujcie sami!...

6194

Magistrat odrzucił

postulaty łódzkich rzeźników

Przed dwoma mniej więcej tygodniami cech rzeźniczo-wędliniarski wystąpił do komisji cennikowej o podwyższenie cen mięsa wieprzowego i jego przetworów.

Komisja nie zgodziła się na uznanie za podstawę do podwyżki cennika kalkulacji, przedstawionej przez cech, albowiem nie była ona uznana przez magistrat.

W dniu wczorajszym sprawa kalkulacji rzeźników była rozpatrywana przez magistrat na posiedzeniu prezydium.

Prezydium magistratu postanowiło nie uznać kalkulacji, przedstawionej przez rzeźni-

ków, albowiem podraża ona znacznie ceny mięsa, a szczególnie ceny przetworów. Przyjęcie kalkulacji, usprawiedliwiającej podwyżkę ceny wędlin, go dziłoby w interes konsumenta.

O decyzji swojej powiadomił magistrat urząd wojewódzki w Łodzi, dokąd prawdopodobnie zwróci się z odwołaniem przed stawiciele cechu rzeźników.

BIAŁY TYDZIEŃ W FIRMIE B. JASINSKI

trwał; prócz materiałów llnianych i bawełnianych wyrobów żyrdardowskich duży wybór materiałów wełnianych i półwełnianych oraz pończoch i skarpetek po cenach niskich. Obsługa szybka i solidna. (Ul. 11 Listopada 5).

Drabina strażacka

najnowszej konstrukcji, zaopatrzona w urządzenie telefoniczne dla porozumienia się stojącego na wierzchołku drabiny z pozostającymi na ziemi kolegami



TŁUMACZENIA

CENY PRZYSTĘPNE.

ZE WSZYSTKICH JEZYKÓW OBCYCH NA POLSKI I ODWROTNIE WYKONYWA SZYBKO I DOKŁADNIE, ZE ZNAJOMOŚCIĄ RZECZY



BIURO „IRENIT“
P.OTRKOWSKA 89 Tel. 223 33

Nowy konkurent P. U. P. P. - u

Fabryka fałszywych zaświadczeń, na podstawie których pobierano zasiłki

Przed kilku tygodniami władze śledcze zlikwidowały biuro robót ziemnych, zorganizowane w Łodzi przez niejakiego Godzalskiego (Nowaka 30).

Obecnie znów ujawniono afery zasiłkową.

Przed 3 dniami do funduszu bezrobocia (Matejki 2) przybył jakiś osobnik, który przedstawił się za Stanisława Masłowskiego (Kielma 55) i prosił o zarejestrowanie go, jako bezrobotnego, na dowód czego przedłożył zaświadczenie, wydane w firmie K. Hoffrichter (Kątna 13).

Urzednikowi zaświadczenia wydało się podejrzane, bowiem znalazł podpis administratora fabryki Hoffrichtera.

Masłowskiego zatrzymano.

W toku badań wyjaśnił on, że zaświadczenie otrzymał od niejakiego Józefa Bagrowskiego zam. wraz z kochanką swą, Józefą Radzyńską w Rogach pod Łodzią.

Policja zajęła się bliżej osobą Bagrowskiego i przeprowadziła rewizję w jego mieszkaniu.

Rewizja dała nadspodziewane wyniki. W mieszkaniu Bagrowskiego znaleziono szereg blankietów, które B. nabywał w sklepach łódzkich, a które następnie wypełniał dla ubiegających się o zasiłki, a nie posiadających do tego prawa.

Pozatem znaleziono dziecięcą drukarenkę, która służyła fałszerzowi do zestawiania fik-

cyjnych pieczętek firmowych, pod którymi następnie wypisywał zaświadczenia.

Pozatem w ręce policji wpadła książeczka, w której Bagrowski prowadził rejestr wystawionych zaświadczeń dla bezrobotnych, z uwzględnieniem nazwisk osób zainteresowanych oraz firm, na które powoływał się w zaświadczeniach.

Bagrowskiego i kochankę jego, Radzyńską, aresztowano. Równocześnie na zasadzie znalezionych dowodów rozpoczęto dochodzenie przeciw osobom, które korzystały z usług Bagrowskiego, pobierając na zasadzie fikcyjnych zaświadczeń zasiłki, przez co fundusz bezrobocia poniósł poważne straty.

ZATRZYMANO:

Eugenjusza i Zofję małżonków Pietruszewskich, zamieszkałych przy ul. Kielma 39, Stępnia Kazimierza, ze wsi Rogi, powiatu łódzkiego, Wojciecha Bombiaka, zamieszkałego przy ulicy Marysińskiej 51, Józefa Rudzkiego ze wsi Czartków, pod Łodzią, Józefę Kulę, zam. przy ulicy Kielma 39, Józefa Wolniakowskiego, zamieszkałego przy ul. Drewnowskiej 62, Zygmunta Kamińskiego (Marysińska 13) Kazimierę Kukulską, zamieszkałą przy ul. Tokarzewskiego 51, Stanisława Masłowskiego i jego żonę, Martę, zamieszkałych przy ulicy Kielma 55, Helenę Spirodol, zamieszkałą przy ulicy Głowackiego 4, Konstan-

cję i Edwarda małż. Szczygalskich, zamieszkałych przy ulicy Młynarskiej 36, oraz małż. Annę i Stanisława Kołodziej-skich, zamieszkałych przy ulicy Kielma 39.

W toku dalszych badań władze śledcze ustaliły, iż Bagrowski ukończył zaledwie 4 klasy gimnazjalne, a mając wyrobiony charakter pisma łącznie ze swą kochanką Radzyńską począł wydawać fikcyjne zaświadczenia, za które jednorazowo abiegający się wnosili opłaty od 10 do 20 złotych, przyczem z zasiłków otrzymywanych na zasadzie fikcyjnych zaświadczeń każdego tygodnia wnosili 40 pr. ogólnej sumy.

Bagrowski od 4-ch miesięcy uprawiał swój proceder i uzyska-

wane z tego tytułu pieniądze obracał na hulanki.

U wyżej zatrzymanych bezrobotnych znaleziono jeszcze cały szereg innych fikcyjnych zaświadczeń, mających służyć im do otrzymania zapomóg, na których widniały pieczętki Zjeńdoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana, K. Hoffrichtera, Pawła Holca, Teitelbauma, Kestenbergera i in.

Wszystkich zatrzymanych przekazano wraz z dowodami do dyspozycji sędziego śledczego, który wobec zatrzymanych robotników zastosował, jako środek zapobiegawczy, dozór policji, zaś Bagrowskiego i jego kochankę Radzyńską zatrzymano w więzieniu do czasu rozprawy sądowej. (a)

Ku czci twórcy skautingu



Warszawska chorągiew harcerek urządziła w sali stołecznej rady miejskiej uroczysty obchód, celem uczczenia 75-ej rocznicy urodzin twórcy skautingu (harcer-

stwa) gen. Baden - Powella. W akcjach tej wzięli m. in. udział harcistrz Kamiński, prezes sądu okręgowego w Warszawie, b. prezes sądu okręgowego w Łodzi.

Imieniny marsz. Piłsudskiego

w dniu 19 marca r. b.

Onegdaj odbyło się w sali konferencyjnej województwa zebranie organizacyjne komitetu obchodu imienin pierwszego marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Posiedzenie zagal p. wojewoda Jaszczolt, na którego wniosek wszyscy obecni uznali się za wielki komitet obchodu, poczem wybrał komitet ścisły w składzie następującym: prezes — dr. B. Fichna, prezes zarządu wojew. federacji P. Z. O. O., wiceprezes — St. Wawrowski, prezes zarządu grodzkiego związku Strzeleckiego, sekretarz — L. Berkowicz, wiceprezes okręgu P. O. W., członkowie: inż. Holcgreber, prezes rady miejskiej, starosta Rosicki, inspektor Niedzielski, plk. Haberling, inż. Toloczko, prezes tow. przyjaciół zw. Strzeleckiego, dyrektor PAT Wagner, p. Wanda Kocińska, przew. związku pracy obyw. kobiet, poseł Wolczyński, prezes tow. śpiewaczego im. Moniuszki, dyrektor K. Tomaszewski, plk. Cieślak, wojew. komitet P. W. i W. F., St. Nowakowski, prezes związku legionistów, St. Paprocki, prezes związku P. O. W., dr. Chodaczek, prezes zw. oficerów rezerwy, R. Kubalak, prezes zw. podoficerów rezerwy, I. Cwieka, prezes zw. inwalidów wojennych, Piątkowski, prezes zw. rezerwistów i b. wojskowych, Antoni Mackiewicz, zw. b. uczestn.

wojsk. str. kolej., major Z. Merkel-Wielozierski, prezes federacji grodzkiej, redaktor E. Kronman, p. Stefan Tymowski i p. Jan Braun z ramienia nauczycielstwa.

Wielki komitet zgłosił jeszcze kilka postulatów pod adresem komitetu ścisłego poczem posiedzenie zostało zamknięte.

Bezpośrednio potem prezes Fichna na zwołane posiedzenie komitetu ścisłego, na którym omówiono program obchodu imienin marsz. Piłsudskiego. Dorocznym zwyczajem w przededniu odbędzie się capstrzyk orkiestr wojskowych na ulicach miasta, a w dniu imienin nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań oraz defilada garnizonu łódzkiego, policji, straży, związku strzeleckiego, organizacji b. wojskowych i przysposobienia wojskowego.

W dniu tym odbędą się we wszystkich dzielnicach naszego miasta 22 akademje dla szerokich sfer ludności, a o godz. 4 po poł. w teatrze miejskim odbędzie się przedstawienie dla najbardziej młodszej szkolnej, prelekcję wygłosi p. L. Berkowicz.

Wieczorem w salonach województwa odbędzie się raut, którego zorganizowanie powierzono tow. przyjaciół zw. strzeleckiego i związkowi pracowników państwowych.

Walka z drożyzną

Akcja w celu potaniaenia cen artykułów pierwszej potrzeby

W lokalu towarzystwa „Lokator” odbyło się w dniu wczorajszym zebranie przedstawicieli szeregu związków zawodowych i stowarzyszeń społecznych, poświęcone kwestji rozpoczęcia akcji walki z drożyzną w Łodzi. W posiedzeniu wzięli również udział pos. Adam Ciołkosz, który wygłosił dłuższy referat. Referaty wygłosili również prezes Endrych i dr. Zylbercwaig.

W wyniku ożywionej dyskusji, w której wzięli udział delegaci OKZZ., żydowskich zwią-

ków zawodowych, zw. pracowników instytucji użyteczności publicznej, związku metalowców, „Lokatora” i in., zebrani postanowili powołać do życia specjalny komitet do walki z drożyzną. Komitet ten otrzymał nazwę „Komitetu inicjatywy walki z drożyzną” i w skład jego weszli pp. Konrad Urbach (prezes), Heliński i Woliński (wiceprezesi), dr. Zylbercwaig, Endrych, Napieralski, Salski, Garfinkel i in.

Wcześniej zaczynają...



Młodzi chłopcy hiszpańscy zaprawiają się do udziału w walkach byków

Forman

najprostszy środek przeciw katarowi
Działa fenomenalnie!

Odczyt posła Ciołkosza o przyszłości socjalizmu

W sali filharmonji odbył się onegdaj wieczorem staraniem organizacji TUR odczyt więźnia brzeskiego, posła Adama Ciołkosza p. t. „Przyszłość socjalizmu”.

Odczyt zgromadził w sali filharmonji tłumy robotników.

Pos. Ciołkosz odtworzył w zarysie postępy ruchu socjalistycznego w Zachodniej Europie. W pierwszych fazach rozwojowych przed wojną, hasłem międzynarodowego socjalizmu było wprowadzenie powszechnego prawa wyborczego i 8-godzinnego dnia roboczego. Po wojnie światowej walka socjalizmu europejskiego zmierzała w kierunku zdobycia i wprowadzenia w życie reform socjalnych, oraz wzmocnienia ligi narodów, celem zabezpieczenia pokoju światowego.

Następnie prelegent omawia przebieg w Rosji sowieckiej. Stwierdza on, że dzięki okoliczności, iż Niemcy i Austria skoncentrowały całą swą uwagę na akcji frontowej, bolszewicy mogli w roku 1917 odnieść zwycięstwo i dokonać przewrotu.

Przy każdej sposobności komuniści stwierdzają, iż winę za tragiczną sytuację proletariatu na świecie ponoszą socjaliści, a nie faszyzm. Wiele mówiono o jednolitym froncie robotniczym. Konferencja, zwołana przez trzecią międzynarodówkę, poniosła fiasko tylko z winy Zinowiewa.

Nawet we Włoszech komuniści w pierwszych latach nie zwalczali Mussoliniego i faszystów, natomiast występowali energicznie przeciw socjalistom. Trwało to tak długo, dopóki Mussolini nie ogłosił się dyktatorem Włoch i ojcem wszech faszyzmu.

Racjonalizacja światowej produkcji, która stała się przyczyną kryzysu, była zgóry uważana, jako krok na drodze do zbawienia proletariatu. Obecnie — 30 milionów bezrobotnych znajduje się na świecie.

Ciekawym jest, kontynuuje pos. Ciołkosz, że dyrektor niemieckiego instytutu badań koniunktur, prof. Wageman, utrzymuje, że kryzys obecny przeciągnie się do roku 1940.

Wkońcu pos. Ciołkosz omawia sytuację wewnętrzną i stwierdza, że socjaliści mają pomyslną perspektywę na przyszłość. Zadaniem polskich socjalistów jest utworzenie jednolitego, zwartego frontu robotniczego w kraju. Gdy się tego dokona, siła socjalizmu polskiego wzrośnie, a wówczas będzie aktualna sprawa przejęcia władzy.

Prelekcji pos. Ciołkosza wysłuchano z wielkim zainteresowaniem. (sg)



Skrzypek piluje drzewo dla swej małżonki

Co usłyszymy dziś przez radio?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
 15,25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli.
 15,50 Transmisja ze Lwowa audycji dla chorych.
 16,20 „Życie wyrazów”.
 16,40 Płyty gramofonowe.
 16,55 Lekcja języka angielskiego.
 17,10 „Pochodzenie polskich nazw roślinnych”.
 17,35 Muzyka salonowa w wykonaniu sekstetu.
 18,50 Rozmaitości.
 19,15 Fragmenty śpiewane „Opery za 3 grosze”, w wykonaniu artystów teatru miejskiego w Łodzi, przy akompaniamencie Tadeusza Sygietyńskiego.
 20,00 Pogadanka muzyczna.
 20,15 Koncert symfoniczny z udziałem Mikołaja Orłowa (fort.). W przerwie feljton literacki p. t. „Mowa pisana” wygł. Zofja Nałkowska.

i Koncert fortepianowy A-moll Schumanna, Uwertura „Romeo i Julia” Czajkowskiego, Scherzo Goldmarka).
 Wiedeń (516)
 20,15 Opera Kraussa „Słowik” Rzym (441)
 20,45 Operetka Szuberta - Berte „Dom trzech dziewcząt”.
 Praga (486)
 20,05 Koncert (Poemat symfoniczny Smetany „Obóz Wallensteina”, Koncert skrzypcowy A-moll Dworzaka, Romans wiosenny Jare miasa).



Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

AUDYCJE ZAGRANICZNE
 Helisberg (276)
 20,15 Koncert (Symfonia C-dur

Prezydent Hindenburg



w towarzystwie swych wnucząt na spacerze porannym.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Repr. Łodzi walczyć będzie ze Lwowem, Krakowem Warszawą i Śląskiem

Zarząd Ł. Z. O. P. N. ustalił już kalendarzyk międzymiastowych spotkań piłkarskich na nadchodzący sezon, a przewiduje on mecze z najsilniejszymi ośrodkami piłkarskimi kraju. I tak:
 29 maja: Łódź — Lwów w Łodzi.
 10 lipca: Łódź — Kraków w Łodzi.
 2 października: Łódź — Warszawa, również w Łodzi.
 Nie ustalono jeszcze terminu spotkania z Górnym Śląskiem, lecz mecz ten przypada na grunt śląski.

Mistrzostwa narciarskie w Zakopanem

Mistrzostwa narciarskie w Zakopanem już się rozpoczęły. Poza elitą narciarzy polskich, którzy zjawili się na starcie w komplecie, do zawodów zgłosili się następujący zawodnicy zagraniczni: Klyken (Norwegia), Bukas (Łotwa), Barton (Czeski Szwarz), Roland i Rusioły (Koszyce), Novak, Braoth, Hein, Priebisch i Banyas (HDW), Horman, Vania, Brecky (Węgry), Lautschner (Austria).

Walne zebranie Łódzkiego Związku Pływackiego

(r) Walne zgromadzenie łódzkiego okręgowego związku pływackiego odbędzie się w dniu dzisiejszym. Termin rozpoczęcia obrad ustalono na godzinę 19. Na porządku dziennym sprawozdanie ustępującego władz i wybory nowego zarządu.

GMS wznawia swą działalność

Znane swego czasu w naszym mieście ze swej działalności sportowej Grono Miłośników Sportu, które w pilce nożnej w krótkim czasie awansowało do klasy A, postanowiło wznówić w roku bieżącym pracę. W tym celu na walnym zebraniu, przeprowadzono wybory nowych władz, przy czym prezesem został p. Luniak, wicepr. sędzią piłkarski p. Rettig, sekretarzem p. Roman.

Piłkarze rozpoczynają sezon W niedzielę Turyści i Widzew rozegrają pierwszy mecz

Ponieważ Ł. O. Z. P. N. postanowił rozpocząć rozgrywki o mistrzostwo klasy A w dniu 20 b. m. klubom pozostało już bardzo mało czasu do odpowiedniego przygotowania drużyn. To też niektóre z nich postanowiły wykorzystać ostatnie dwa wolne jeszcze terminy i nie bacząc na to, że zamiast zielonej trawy zastaną na boiskach zlodowaciałą skorupę śnieżną, rozegrać zawody towarzyskie.

Pierwszy mecz na najbliższą niedzielę zapowiadają drużyny Widzewa i Turystów. Zawody rozegrane zostaną na boisku Widzewa o godzinie 11 przed południem. Jak nam wiadomo, Turyści w sezonie zimowym trenowali regularnie, to też forma ich i kondycja fizyczna nie budzi obaw. Składy drużyn nie zostały jeszcze ustalone.

W niedzielę Seidel spotka się z Garbarzem

Zawody bokserskie w sali filharmonji, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę, o godz. 10 rano, zapowiadają szereg b. ciekawych walk. Na plan pierwszy wysuwa się spotkanie wykazujące ostatnio znakomitą formę Seidla (Union) z Garbarzem (Jordan) w wadze średniej. Pozatem walczyć będą podług kol. wag:

Pozatem na zawodach tych, organizowanych przez światowy związek „Makabi”, odbędą się również zawody najlepszych ciężarowców z Weingartenem, Mincem i Sternem na czele, które wyłonią ostateczną reprezentację na wyjazd na „Makabjadę”.

Jeszcze dwa związki nie odbyły walnych zebrań

(r) Pozostały jeszcze do odbycia walne zgromadzenia dwóch związków państwowych, a mianowicie: Polskiego związku gier sportowych i Związku polskich towarzystw kolarskich. Odbędą się one w Warszawie w dniu 13 b. m.

II Urząd Skarbowy w Łodzi

Łódź, dnia 29 lutego 1932 r.

II Urząd Skarbowy w Łodzi ogłasza, że w dniu 17 marca 1932 roku o godz. 10 rano w Sądniicy Skarbowej w Łodzi przy Piotrkowskiej Nr. 278 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do niżej wymienionych dłużników Skarbu:

№	NAZWISKO I IMIĘ	Miejsce zamieszkania	Rodzaj ruchomości	Cena szacunkowa
1	Kirsztajn Mołesza	Plac Wolności 6	meble	1350
2	Falnmesser Pinkus	Mielczarsk. 10	meble	220
3	Popowscy B-eia	Ogrodowa 3	chustki	Od ceny zaofiarowan.
4	Werdygier Izrael	Ogrodowa 3/5	szpulki bawełny 2928 sztuk	527.04
5	Gliksman Mendel	Stodolniana 2	30 swetrów	150.—
6	Książek Moszek	Nowom. 4	swetry, pończochy	Od ceny zaofiarowanej
7	Wielgowski Szmul	Pl. Wolności 4	40 par damskich pończochy	740 zł.
8	Ferber Jozek Chaim	Ogrodowa 8		Od ceny zaofiarowanej
9	Traube Pinkus	Nowom. 4	towary, wata, wata-lina, guziki	" "
10	Zdeb Kazimierz	11 Listopada 32	gramofony, płyty	" "
11	Mędrowski Chaim	Nowom. 30	mandoliny, harmonje, szafki i patefony	" "
12	Mendelsohn B-eia	Pl. Wolności 7	obuwie gumowe panta damskie	" "

KIEROWNIK URZĘDU Inspektor Skarbowy W. Sobleraj

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76 róg Kopernika

Dziś i dni następnych! Największy przebój sezonu! Najnowsze arcydzieło JOE MAY'A p. t. „Jej Ekscelencja Miłość”

W roli głównej niezrównana, fascynująca gwiazda Francji **Anna Bella** w innych rolach: **Roger Traville, André Lafauer, Greta Teimer** i ulubiony król komików paryskich **PRINCE**. Nadpr. ciekawe aktualności i wesoła farsa. Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr. Następny program: „ZŁODZIEJ MIŁOŚCI” w rolach głównych **BLANCHE MONTEL** i **HENRY GARAT**. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Za drzwiami gabinetu lekarskiego !!! Tragedia kochającej kobiety Czy pacjentka jest wrogiem żony lekarza

Problem ten rozwiązuje erotyczny film p. t. **W Gabinetecie Lekarza** Następny program w kinoteatrze „ODEON”

Dźwiękowy Kino-Teatr „CORSO”

Zielona 2 | 4

Ostatnie 3 dni! Król Zebraków

Ceny miejsc niższe! I m. 75 gr., II m. 60 gr., III m. 40 gr.

Eksport włókienniczy w lutym wykazał w porównaniu ze styczniem wzrost

Na podstawie danych związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego, eksport w m. lutym r. b. przedstawiał się następująco: wywieziono: towarów bawełnianych białych 460 kg. wartości zł. 3989 towarów bawełnianych kolorowych — 76.708 za zł. 570581 towarów wełnianych kolorowych — 29.493 kg. za 251.579 zł., towarów półwełnianych kolorowych — 716 za zł. 11.311, towarów ze sztucznego jedwabiu — 222 kg. za zł. 9.480, stożków do kapeluszy 18 za zł. 97, kosztów bawełnianych miękkich i kołn. 5,671 kg. za zł. 54,682, firanek bawełn. wykonanych mechanicznie — 4.644 za zł. 102795, materiałów filcowych wełnianych — 8.510 za 95,372 zł., odzieży — 52,311 za zł. 5717.005, przędzy bawełnianej kolorowej — 31,877 za 213,279 zł., przędzy wiganjowej kolorowej — 3.223 za zł. 6.490, przędzy wełnianej kolor. — 12560 — zł. 157,989.

Ogółem wywieziono — 226353 kg. wartości zł. 2.048.649.

Ogólny eksport w styczniu r. b. wyniósł 150.192 za 1.273.939 zł., w lutym 31 r. — 186,202 za zł. 2.245,217, przędzy czesankowej niebarwionej w styczniu 1932 r. — 130,300 kg. wartości zł. 2.174.688.

Co do poszczególnych krajów eksport przedstawia się następująco: Rumunja — 514,754 zł., Holandia — 331.255, Francja — 233,449, kraje północne — 234.002, Anglja — 218.354, Chiny — 115,312, Afryka południowa — 99,418, Austrja i Jugosławja — 89,588, Bliski Wschód — 75,055, Łotwa — 46,633, Ameryka — 35,721, Niemcy — 33,461, różne kraje — 21,647.

Eksport za luty r. b. w porównaniu ze styczniem r. bież. wzrósł, a w porównaniu z lutym r. ub. wykazuje nieznacznie niższą wartość przy znacznym zwiększeniu ilości. Dowodzi to spadku cen wywozo-

nych artykułów. Co do poszczególnych krajów stwierdzić należy, że wywóz nasz nie posiadał określonego i stałego rynku zbytu, wywożono prawie na wszystkie rynki zbytu. Zaznaczyć należy, że w m. sprawo-

zdawczym w poszukiwaniu rynków zbytu wysłano znaczne ilości kolekcji tak tkanin, jak i konfekcji. W podanej sumie eksportu do Rumunji 514,754 zł. figuruje wywóz przędzy na zł. 219,230. (ag)

Ani jedno podanie o 1-proc. ulgową stawkę w r. 1930 nie zostało rozpatrzone

Wobec katastrofalnej sytuacji hurtowników włókienniczych, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, izba przem.-handlowa zwróciła się do poszczególnych organizacji gospodarczych z aniektą w sprawie ewentualnego wystąpienia do min. skarbu o przedłużenie na r. 1931 okólnika o stosowaniu ulgowej 1-proc. stawki

podatku obrotowego dla tych przedsiębiorstw.

Organizacje kupieckie stwierdziły konieczność przedłużenia tego okólnika pod warunkiem jednak, iż izba skarbową nie będzie podała hurtownikom traktować tak rygorystycznie, jak do tychezas, gdyż w rezultacie okólnik ten nie przynosi kupcom żadnych ulg, lecz przeci-

wnie naraża ich na olbrzymie straty.

Podkreślić należy, że dotychczas nie zostały załatwione podania o 1-proc. stawkę ulgową jeszcze od r. 1927.

Podania te gremjalnie są odrzucane, choć powinny być załatwione do 15 czerwca.

Za r. 1930 nie zostało załatwione ani jedno podanie.

Uproszczone księgi handlowe

Kto będzie miał prawo je prowadzić?

Izba przem. - handlowa w Łodzi otrzymała oddawna oczekiwane przez kupiectwo rozporządzenie wykonawcze w sprawie badania ksiąg handlowych oraz w sprawie księgowości uproszczonej.

Jak wiadomo rozporządzenie to posiada olbrzymie znaczenie dla całego handlu, a zwłaszcza mniejszych przedsiębiorstw, ponieważ od ich prowadzenia uzależnione jest stosowanie ulgowej stawki podatku obrotowego.

Izba rozesłała niezwłocznie projekt do zaopiniowania organizacjom gospodarczym z tem, że termin opinjowania wyznaczony został bardzo krótki i organizacje muszą opinie swe nadesłać izbie już do poniedziałku.

Rozporządzenie ustala, iż przedsiębiorstwa, wykupujące patenty nast. kategorii:

- a) przedsiębiorstwa handlowe III i IV kat. oraz niektóre przedsiębiorstwa II (sprzedaż artykułów spożywczych),
- b) przedsiębiorstwa przemysłowe VI, VII, VIII (drobny przemysł i rzemiosło) z wyjątkiem, przedsięb., wymienionych w ust. II art. 54 ustawy o podatku obrotowym mogą prowadzić księgi handlowe według zasad uproszczonych.

Księgi uproszczone posiadają tę samą wartość co i księgi zwykłe, o ile przedsiębiorstwo złożyło zeznanie o obrocie. Przy wszelkich ulgach podatkowych księgowość uproszczona korzysta z tych samych przywilejów.

Przedsiębiorstwa, prowadzące uproszczoną księgowość, zakupujące i sprzedające za gotówkę mogą prowadzić tylko księgę kasy i księgę towarów.

Przedsiębiorstwa oparte na operacjach kredytowych prowadzić jeszcze muszą księgę rozrachunków z dłużnikami i wierzytelcami i ewentualnie księgę wekslową. Księga zakupu i sprzedaży towarów musi być zaświadczona przez sąd handlowy lub władze podatkowe.

KSIĘGI UPROSZCZONE MUSZĄ BYĆ PRZECHOWYWANE PRZEZ 5 LAT.

Holandja się cofa!

Obostrzenia importowe mają być złagodzone

Jak wiadomo, w Holandji za prowadzone zostały kontyngenty na przywóz towarów, co szczególnie dotkliwie odczuła Łódź włókiennicza, która po utracie rynku angielskiego, szukając nowych dla swych towarów rynków zbytu, w pierwszym rzędzie zwróciła się w kierunku zdobycia rynku holenderskiego.

Zaprowadzenie kontyngentów w Holandji wywołało ogromne poruszenie w sferach eksportowych, tembardziej, iż już w początkach lutego kontyngenty te zostały kompletnie wyczerpane. To też nie zdołano na wet zrealizować tych zamówień, jakie eksporterzy nasi otrzymali od holenderskich odbiorców jeszcze przed wprowadzeniem kontyngentowania.

Zarówno państwowy instytut

eksportowy, jak związek eksportowy przemysłu włókienniczego oraz izba przemysłowo - handlowa, wszczęły starania, by umożliwić chociażby eksporterom wystanie tych towarów, które zamówione zostały już dawniej przez odbiorców w Holandji.

Ostatnio powstała nadzieja, że w tym względzie da się jeszcze coś zrobić, sądząc bowiem z otrzymanych przez czynniki miarodajne informacji, kurs polityki Holandji wobec importu stał się nieco łagodniejszy.

Należy w związku z tem mieć nadzieję, że starania, skierowane w pierwszym rzędzie na umożliwienie wykonania zamówień dawniejszych, zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem. (ag)

Nadzory i upadłości

W czerwcu r. ub. sąd handlowy udzielił firmie „S. Hamburgski”, fabryka ksiąg handlowych oraz sklep (Piotrkowska 42) odroczenia wydat na 3 miesiące.

W lutym r. b. odbyło się zebranie wierzycieli nadzorowanej firmy, celem zawarcia układu.

Firma „S. Hamburgski” proponowała spłatę wszystkich długów w wysokości 70 proc. w ciągu 2 lat w osmiu równych ratach kwartalnych.

Pełnomocnik firmy, uzasadniając propozycje układowe wyjaśnił, że z treści ich wynika, że wierzyciele otrzymają 70 proc. sum sprawdzonych bez procentów i kosztów oraz że pierwsza rata kwartalna płatna ma być po 3 miesiącach od

daty uprawomocnienia się wyroku.

Sędzia komisarz zarządził głosowanie, poczem adw. Glatzer, reprezentujący 43 wierzycieli, przychylił się do propozycji układowych, wobec czego układ został uznany za zawarty i przedstwowany sądowi do zatwierdzenia.

Sąd w dniu wczorajszym układ zatwierdził.

W sprawie upadłości firmy „Belting” oraz jej współnikom Motelowi — Gedalji Bacharjerowi i Henrykowi A. Sommerfeldowi, wpłynęło podanie rzeczownika upadłych o uchylenie decyzji o osadzeniu upadłych w areszcie dla dłużników z oddaniem ich pod dozór policji, a ewentualnie o przedłużeniu im giejtu na dalsze 3 miesiące, z pozostawieniem ich pod dozorem policji, gdyż od ogłoszenia upadłości minęło już przeszło 9 miesięcy i obecnie nie byłoby żadnych ustawowych podstaw, wymienionych w decyzji sądu apelacyjnego do dalszego utrzymania wobec upadłych przymusu osobistego.

Sąd wczoraj przedłużył list giejtowy upadłym na okres dalszych 3 miesięcy.

W sprawie upadłości firmy „Israel Frogiel i Synowie” (Zgierz, Dąbrowska 14) sąd mianował syndykiem upadłości Maurycego Li-bracha (Zgierz, St. Rynek 9).

Ramsze bawełniane zalewają rynek

W dniach ostatnich tutejsi kupcy zaobserwowali ponownie fakt ramszowania przez poszczególne tutejsze firmy przemysłowe towarów bawełnianych białych.

Towary te w większych partjach sprzedaje się obecnie po cenach prostopu śmiesznie niskich, czego najlepszym dowodem jest fakt, iż ceny te w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w tym okresie roku ubiegłego są od 30 do 40 procent tańsze.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,88 8,875
4 proc. poz. premj. dol. 47,46,50
Bank Polski 88.— 87,50
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,88

CZEKI

Belgia 124,20
Gdańsk 173,75
Holandia 260.—
Londyn 31,12 31,10 31,11
Nowy Jork — kabel 8,919
Paryż 35,12 35,13
Praga 26,41
Szwajcjarja 172,80
Włochy 46,40
Berlin 211,90

AKCJE

Bank Polski 86,50 86.—
Ostrowieckie serja B. 30,50
Lombard bez kup. za rok. 1931

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 35,75
4 proc. inwestycyjna 89,50 89,75
5 proc. konwersyjna 39.—
6 proc. dolarowa 58.—
4 proc. dolarowa 46,25 46,75 46,50
4 i pół proc. ziemsk. 40,50
5 i pół proc. Warszawy 50,75
8 proc. Warszawy 63,75 62,25 62,75
8 proc. Łodzi 60,90

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 7,20 marzec 7,04 kwiecień 7,09 maj 7,15 czerwiec 7,23 lipiec 7,32 sierpień 7,38 wrzesień 7,45 październik 7,53 listopad 7,60 grudzień 7,69 styczeń 7,77.

NOWY ORLEAN

Loco 7,02 marzec 7,02 maj 7,15 lipiec 7,30 październik 7,50 grudzień 7,67 styczeń 7,72.

LIVERPOOL

Marzec 5,42 kwiecień 5,42 maj 5,42 czerwiec 5,42 lipiec 5,43 sierpień 5,44 wrzesień 5,46 październik 5,48 listopad 5,50 styczeń 5,55 luty 5,57 marzec 5,60 kwiecień 5,64 maj 5,68.

Upper: loco 6,75 marzec 6,57 maj 6,63 lipiec 6,71 październik 6,84 listopad 6,86 grudzień 6,91 styczeń 6,94.

Egijska: loco 7,75 marzec 7,44, maj 7,60 lipiec 7,76 październik 8,00 listopad 8,07 grudzień 8,14 styczeń 8,19.

BREMA

Marzec — maj 7,85 lipiec 7,92 październik 8,06 grudzień 8,14 styczeń 8,23

ALEKSANDRIA

Sakellaris: marzec 13,82 maj 14,51 lipiec 14,87 listopad 15,65 styczeń 15,95.

Ashmouni: kwiecień 11,81 czerwiec 11,94 sierpień 12,04 październik 12,36 grudzień 13,53.

NOWA PŁACÓWKA BANKOWA.

Jak się dowiadujemy, największa w kraju kolektura J. Wolanow, Warszawa, Marszałkowska 154, uzyskała ostatnio zezwolenie ministerstwa skarbu na otwarcie kantoru wymiany.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji francuskiego i konwersacji. Telef. 120-46, od 2-4 po poł. 370-6

Różne

POZYCZKI na nieruchomości, położone w obrębie Łodzi, 20-50-50-70 tysięcy złotych poszukuje Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel 141-01, 132-01

BIELIZNĘ damską i męską wykonuje solidnie i tanio Ela Kligerówna, Zielony Rynek 6, m. 18.

FOTOGRAFUJ CIE SIĘ w Zakładzie Fotograficznym „Salon d'Art”. 6 pocztówek artystycznie wykonanych od 4 zł. Konstantynowska 2. 076-5

OSIWIENIE, platerowanie, srebrzenie wszelkich przedmiotów nożowniczych, platerowanych szybko — solidnie — tanio. Linkowski, Piotrkowska 120. 3623-5

ZA TRAFNE przepowiednie dużo podziękowań i uznanie zdobyła słynna chiromantka z Galicji. Andrzejka 32 m. 11. 461-1

ZGUBIONO weksel na zł. 68.—, płatny dnia 2 kwietnia 1932 roku z wystawienia A. Ch. Gerszona, na zlecenie D. Szarfharc. Weksel powyższy unieważniam. Sz. Mortenfeld, Traugutta 4. 460-1

GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszu wleczalne. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. — Adres: Eufonja, Liszki. 455-1

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej na zł. 72,86 i na zł. 30.— na nazwisko Dawid Lenga, Plac Wolności 7. 453

ZAGINEŁY 2 psy doberman i jamnik, proszę za wynagrodzeniem zwrócić do Sz. Bornsztajna Główna 46. 64-1

Kupno i sprzedaż.

DOMY większe i mniejsze, w śródmieściu i na peryferiach, domy do chodow z dobrem oprocentowaniem, **PLACE** odpowiednie pod budowę gmachów mieszkalnych również jako dobra lokata kapitalu różnych instytucji poleca biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, telef. 141-01, 132-01.

PLAC na ul. Wierzbowej 40x90 poleca biuro „Polruch”. L. 1001

PLAC w Radogoszczu, 1-morgowy, ogrodzony siatką, leśnista okolica (sosny) poleca biuro „Polruch”. L. 1002

WILLA w Radogoszczu 2x3 p. z kuchnią i 2 p. z kuchnią, centralne ogrzewanie poleca biuro „Polruch”. L. 1007

DWA DOMY drewn. przy ul. Zgierskiej, 33 ubikacje, dochód roczny 8000 zł., ogród — sad 3 i pół morgi poleca biuro „Polruch”. L. 1080

PLAC przy parku Hejmana przy ul. Matejki 22x40 m. poleca biuro „Polruch”. L. 1140

DOM mur. piętrowy 8 pokoi, pralnia, warsztat z motorem pędzonym, motor w studni, plac przeszło 3 morgi, oparkaniony, bardzo ładnie zagospodarzony, odgródzenia dla rozmaitych hodowli w Langówku poleca w cenie korzystnej biuro „Polruch”. L. 1141

DOM 3-piętrowy przy ul. Gdańskiej, narożny, z dochodem rocznym 45.000 zł. poleca biuro „Polruch”. L. 1143

DOM 3-piętrowy przy ul. Kilińskiego (wysokie mieszkania) wraz z 3-piętrowymi oficynami, dochód do 20.000 zł. poleca biuro „Polruch”. L. 1144

16 PLACY przy ul. Wołowej o rozmaitych rozmiarach poleca biuro „Polruch”. L. 1146

W RUCHLIWYCH punktach sklepowych, dobrze zaprowadzonych, różnego rodzaju, sklepy przy ul. Piotrkowskiej, począwszy od Pl. Wolności do Reymonta poleca: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

MEBLE!

modne i starożytnie, dobre a tanie nabyć można tylko u A. Wajcmana, ul. Sienkiewicza 23, tel. 191-00 m. prywatne przy sklepie. Uwaga: Kupuję używane meble, dywany, maszyny do szycia i do pisania, futra i garderobę. 3337

PIANINO zagranicznej firmy w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Lipowa 44, m. 16. 462-2

PIANINO w dobrym stanie do sprzedania. Piłsudskiego 31, m. 6. 02-1

Posady

POSADĘ stałą inkasenta (tki) lub biuralisty (tki) dam za wypożyczenie 1.000 zł. Oferty skierować do adm. pod „Prima”. 450-1

PRZEDSTAWICIELE we wszystkich miastach województwa łódzkiego do dobrze wprowadzonego i korzystnego artykułu pierwszej potrzeby poszukiwani. Gwarancja wymagana. Oferty skierować do adm. pod „Sekunda”. 457

AGENT branży żelazno - galanterijnej poszukiwany. Oferty skierować do administracji pod „Tertia”. 458-1

ZDOLNA bufetowa (izr.) może się zgłosić do cukierni Z. Gomoliński. Przejazd 1. 36136-3

RUTYNOWANY korespondent polsko-niemiecki ma kilka godzin wolnych. Oferty sub.: „Pracowity” do administracji niniejszego pisma. 451

Lokale

TRZYPOKOJOWE mieszkanie ul. Kilińskiego przy Główniej, komfort wszelkie wygody, posadzka, służbowy, wyremontowane, słoneczne poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01 132-01.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie ul. Nawrot z widokiem na park, komfortowe wsz. wyg. posadzka, służb. wyremont. poleca biuro „Polruch”.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie przy ul. Andrzeja, frontowe, komfortowe, wsz. wyg. służb. posadz. wyremont. poleca biuro „Polruch”.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie ul. Narutowicza, komfortowe wsz. wygody, posadzka, służbowy, poleca biuro „Polruch”.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie przy ul. Al. Kościuszki, wszelkie wygody, zł. 1.100 natychmiast poleca biuro „Polruch”.

DWUPOKOJOWE mieszkanie, komfortowe, Piotrkowska, wszelkie wygody, posadzka, służbowy 2 wejścia poleca biuro „Polruch”.

DWUPOKOJOWE mieszkanie wsz. wyg., centrum miasta natychmiast poleca biuro „Polruch”.

DWUPOKOJOWE mieszkanie wsz. wygody, służbowy, posadzki, w starym domu przy sądzie okręgowym poleca biuro „Polruch”.

DWUPOKOJOWE mieszkanie komfortowe, wszelkie wygody, służbowy, w ogrodzie za miesięczne komorne poleca biuro „Polruch”.

DWUPOKOJOWE mieszkanie centrum miasta, wszelkie wyg., ul. Przejazd, kw. zł. 120.—, ul. Gdańska kwart. zł. 143.—, Al. Kościuszki zł. 166.— poleca biuro „Polruch”.

FABRYCZNE lokale, nadające się na lekkie wyroby, większe i mniejsze, lokale szedowe, z 2-stronnym światłem. poleca: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Z KLATKI schodowej, we wszystkich kierunkach miasta, pokoje umeblowane, bez mebli poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01 13201.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1-em piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro, skład hurtowy, lub konfekcję. Wiadomość w magazynie „Sejlerja”, Piotrkowska 90, tel. 208-36.

KILIŃSKIEGO 105, m. 34, popr. III p. wynajmę pokój umeblowany osobie pojedynczej tanio.

POKÓJ ładny, 2-okienny dla osoby pojedynczej ew. na biuro do wynajęcia. Śródmiejska 25, m. 6, fr. II p.

POKÓJ z telefonem, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody, front I piętro do wynajęcia. Radwańska 4, m. 4, tl. 181-92, w godz. 5 — 7.

Z KLATKI schodowej pokoju poszukuję. Oferty do adm. niniejszego pisma sub. „Dyskreacja”.

POKÓJ (lub dwa) elegancko umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiednie dla lekarza lub adwokata. do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4 od 9 do 12 rano.

POKÓJ ładnie umeblowany, wszelkie wygody, telefon z utrzymaniem lub bez odnajmę. Nawrot 2, m. 31, front II piętro, 3 brama.

JEDEN ew. 2 komfortowo umeblowane pokoje z telefonem, odnajmę małżeństwu lub osobom pojedynczym. Południowa 24, prawy front, II piętro, m. 4.

POKÓJ umeblowany z pościelą, wynajmę tanio panu. Piramowicz ur. 5, m. 7, front, I piętro.

ELEGANCKI pokój umeblowany, centralne ogrzewanie, telefon, winda, ew. z utrzymaniem, do wynajęcia. Piotrkowska 175, m. 8.

1-2-3 ładnie umeblowane pokoje, łazienka, telefon, wejście niekrepujące do wynajęcia od zaraz. Zachodnia 57, m. 4, front, 3 piętro, od 3 do 5.

PIĘKNY dwuokienny pokój umeblowany, wejście niekrepujące, odnajmę, Juliusza 4, m. 8.

WIĘKSZY lub mniejszy pokój umeblowany, zł. 50 lub 40 z utrzymaniem lub bez, wejście niekrepujące do wynajęcia. Orła 13, m. 32, 1-sze piętro, telefon 181-78.

PIĘKNY pokój umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 27, m. 7.

ŁADNY pokój umebl. z niekrepującym wejściem wynajmę 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41. 427-1

2 POKOJE umeblowane na biuro vis a vis poczty do wynajęcia. Przejazd 19, m. 15, front, I p.

3 POKOJE umeblowane w willi, w ogrodzie do odnajęcia. Gdańska 94, od 3 do 8.

DO WYNAJĘCIA od zaraz pokój z wejściem niekrepującym z klatki schodowej. Aleje Kościuszki 21, poprzeczna oficyna, m. 11. Rozin. 63-1

MIESZKANIA 1-2-3-4-5-6 pokojowe z wszelkimi wygodami, w centrum I, II piętro najszybciej i najkorzystniej poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15.

ZAMIANY mieszkań większe na mniejsze i odwrotnie uskutecznią najszybciej i najkorzystniej Biuro „Lokum”, Piotrkowska 62 front, II piętro, telefon 166-15

POSZUKIWANE 3-pokojowe, frontowe mieszkanie na 1-em lub 2-em piętrze w centrum z wszelkimi wygodami. Oferty do administr. sub. „Inżynier”

Do akt. Nr. E. 331 | 32 **Ogłoszenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1 zam. w Łodzi, przy ul. Główniej 17 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 202 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Firmy „Bracia Saemet” Sp. z ogr. odp. i składających się z 2 mieszyn i skrajalni oszacowanych na sumę zł. 1816.—

Łódź, d. 25.2.32 r.

Komornik (-) L. Naborowski

Ekspedjentka

wykwalf. w branży obwiawnej **potrzebna.** Zgłoszenia do f. „VIS” Piotrkowska 63

Obwieszczenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Otto Radke” i Ottona i Roberta braci Radke na mocy art. 502 K. H. wzywa niniejszem wierzycieli upadłej firmy, aby w terminie 40 dniowym, t. j. do dnia 12 kwietnia 1932 r. stawili się osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielność, w kancelarii syndyka tymczasowego, adwokata Maurycyego Rozental w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 29 w godzinach 6—7 po poł. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami upadłej firmy.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 27 kwietnia 1932 r. o godz. 12 r. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego 5, pokój 15.

Syndyk tymczasowy **Maurycy Rozental, adwokat**

TERMOMETRY

MAKSYMALNE KAPIELOWE SCIENNE ZAOKIENNE

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

TERMOMETRY POKOJOWE OD ŻŁ. 1.20 poleca

ISTN. OD 1894 R

Magazyn Optyczny SZYMON URBACH, Sp. z o. o. PIOTRKOWSKA 33 TELEF. 222-23

Dźwiękowy
Teatr Świetlny **CASINO**



Dziś premiera!



NANCY CARROLL
i
PHILLIPS HOLMES

w filmie
Raj ukradziony

Przypadek połączył serca i los...
W szale zabaw chcieli utopić udrękę i ból
Przez grzech i występki do wyzwajającej miłości i życia idą

Nancy Carroll i Phillips Holmes

bohaterka filmu „Upadły Anioł“

bohater filmu „Tragedja Amerykańska“

w filmie

„RAJ UKRADZIONY“

w wspaniałym dramacie reż. **S. ABOTTA**

NADPROGRAM: Dzw. Tygodnik Paramountu, zawierający m. in. zdjęcia z konkursu piękności w Nicei i **wyboru Miss Europy** oraz Polski Dodatek Dźwiękowy — **Za kulisami Polskiego Radja.**

Początek seansów o godz. 4.30 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12-iej w poł.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 183-72 i 209-87

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILINSKIEGO 17B

Dziś i dni następnych!
Dziś wielka premiera! Symfonia
śpiewu, muzyki i tańca!
Upojny poemat miłosny wedł. powieści
„Zew ciała p.t.“

Sewilla Miasto Miłości

Reżyserja, kompozycja piosenek i rola
główna w wykonaniu **RAMONA NOVARRO**
w pozostałych rolach: **Dorothy Jordan, Rene Adoree, Ernest Torrence**

Początek seansów w dni powszednie
o g. 4, w soboty, niedziele i święta
o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca
po 60 gr.

Następny program: „**MAROKKO**“ W
rol. gl. **G. Cooper, M. Dietrich, A. Menjou**

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel. 213-84.

SALA FILHARMONJI

ŚRODA, dnia 9 marca 1932
o godz. 8.30 wiecz.

17-ty KONCERT MISTRZOWSKI
WIECZÓR PIEŚNI I ARJI OPEROWYCH
MARIA FIORENZA
WŁADYSŁAW

LADIS KIEPURA

W programie:

MOZART; MASSENET; DELIBES; PUCCINI;
DENZA; RAVEL; de FALLA; ROSSINI; SA-
DERO; BUZZI-PECCIA.

Bilety od zł. 2-ych już nabywać można w Kasie Filharmonji

Institut Kosmetyki Lekarskiej
i Gabinet Fizycznej Terapii

„**MIMAR**“ M. Markusówny
p. fach. kierown. lek.
ul. Narutowicza 9, I p. fr.
Tel. 122-09. — Godz. przyj. 11—2
i 4—8. W niedz. i święta 11—2.

I. Dział — leczenie i usuwanie
wad skóry, cery, włosów, brodawek
i t. p. Masaże. Maski.

II. Dział — leczenie elektrycznością,
światłem i ciepłem. (Galwanizacja,
Farad. Elektroliza. Kaustyka,
d'Arsonwal. Kwarce. Sol. i Vitalux. Diatermia. Parów.
i t. d.)

Zabiegi w zakr. Fiz. Terap. wykonuje się z polecenia lekarzy Inst. oraz z ordynacji obcych lekarzy. Doktor specj. przyjm. od 1—2.

Dr. med.

JÓZEF IZYKSON

choroby uszu, nosa, gardła, wady
wymowy i głosu

POWROCIŁ
Przyjmuje od 12—2 i od 5—7
Południowa 9. Tel. 210-75

Dr. med.

N. ROZEN

Stomatolog

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia,
języka i t. d. Regulacja zębów
Roentgenodjagnostyka.

Andrzeja 7. Telef. 216-57
Godz. przyj. od 3—7.

Obwieszczenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „J. A. Grünstein i S-ka“ na mocy art. 502 K.H. wzywają niniejszym wierzycieli upadłej firmy, aby w terminie 40 dniowym, t. j. do dnia 14 kwietnia 1932 r. stawili się osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wiarygodność, w kancelarii syndyka tymczasowego, adwokata Henryka Landau, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 58 w godz. od 6 do 8 po poł. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami upadłej firmy. Sprawdzenie wiarygodności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 14 kwietnia 1932 r. o godz. 12 r. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (Plac Dąbrowskiego 5), Sala III.

Syndyk tymczasowy
Henryk Landau

3674 Łódź, Piotrkowska 58 tel. 165-16

Do akt.

Nr. 348 | 32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu

Grodzkiego

w Łodzi

rewiru I

zamieszkały w

Łodzi, przy ul.

Główniej 17, na

zasadzie art. 1080

Ust. Post. Cyw.

ogłasza, że w dn.

16 marca 1932

od godz. 10 rano,

w Łodzi, przy ul.

Senatorskiej 18

odbędzie się sprzedaż

przez licytację

ruchomości, należącej do

fir. „A. Tohn

i S-ka“

i składających się z

maszyn do pisania,

kasy ogniotrwałej i biurka

oszacowanych na sumę zł. 550.—

Łódź, 29.2.32 z.

Komornik

(-) L. Naborowski

„SANATO“

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Elgerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz

z zabiegami **200 zł.**

Opleka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

godz. przyj. 1—3 pp.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.80, za odosłanie — 4.00 z przesyłką pocztową w kraju — z. G. — zagranicą — zł. 9. —

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-spaltowy (strona 5 spalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 spalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.**

Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: **Eugenjusz Kronman.**

W drukarni własnej Piotrkowska 101